

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi co dzień z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **10 Mk.**

Biuro Redakcji i Administracji ul. Podwale 2. — Ekspedycja ogłoszeń i zamiejscowa ul. Czerwackiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji ul. Czerwackiego 12, w biurze dostawców **S. Sokółowski** i **W. Jagliński** ul. Jaglińskiego 7, w biurach dostawców i drukarniach. — Listy należy frakcjonować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P. K. O. Nr. 141496.

Telefon Redakcji Nr. 193. — Telefon Administracji 73.



## PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy  
we Lwowie z dostawą  
z przesyłką pocztową w Polsce  
z przesyłką pocztową w innych państwach

miesięcznie  
150 — Mk.  
175 — Mk.  
180 — Mk.  
250 — Mk.

Wszystkie ogłoszenia przysyłać Administracji „Gazety Lwowskiej”, Lwów ul. Podwale 2, w godzinach od 8-2 i 5-7 i biuro **S. Sokółowski** i **W. Jagliński** ul. Jaglińskiego 7.

„Przewodnik naukowy i literacki” kwartalnik, Prenumerata za rok 1921 40 Mk., rocznik 130 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przysyłać do Redakcji „Przewodnika” z adresem: Lwów, ul. Walswa 1, Śl. L. piętro (nad mezaninem).

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wojewoda krakowski przeniósł komisarza powiatowego **Tomasza Malickiego** z Tarnowa do Podgórzania a konceptystę **Namiestnictwa Franciszka Datonia** z Podgórzania do Krakowa.

### Rozporządzenie

Ministra Skarbu z dnia 20 lipca 1921 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Sprawiedliwości, Spraw Zagranicznych i b. Dzielnicy Pruskiej oraz z Prezesem Głównego Urzędu Likwidacyjnego, w przedmiocie dokonania reorganizacji i stemplowania tytułów długu przedwojennego Austrii i Węgier.

Na podstawie ustawy z dnia 10 maja 1921 r. (Dz. Ust. Rz. P. z r. 1921 Nr. 45 poz. 269) zarządza się, co następuje:

§ 1. Reorganizacji i ostemplowaniu podlegają następujące tytuły przedwojennego długu państwowego Austrii i Węgier:

A. Tytuły przedwojennego długu państwowego Austrii.

1. 4 1/2 proc. jednolita renta z kuponami płatnymi w banknotach w dniu 1 lutego i 1 sierpnia. (Staatsschuldverschreibungen ausgegeben auf Grund des Gesetzes vom 20 Juni 1868).

2. 4 1/2 proc. jednolita renta z kuponami płatnymi w srebrze 1 kwietnia i 1 października. (Staatsschuldverschreibungen ausgegeben auf Grund des Gesetzes vom 20 Juni 1868).

3. 4 proc. konwertowana jednolita renta z kuponami płatnymi w srebrze 1 stycznia i 1 lipca. (Staatsschuldverschreibungen ausgegeben auf Grund des Gesetzes vom 20 Juni 1868).

Guy de Chantepleure.

49)

## W PRZESTWORZU.

Przełożyła z francuskiego

**Maria z Dzieduszyckich Komorowska.**

(Ciąg dalszy)

VI.

Paryż 25-go stycznia...

Wilhelm chciał mnie ze sobą zabrać do Issy-les-Moulineaux na to, bym zobaczyła odlot aeroplanów. Odmówiłem.

— Od chwili, kiedy się stałam panią Kerjeau, nie spoglądam nawet z zasady, na żadne dziennikarskie artykuły, wspominające o lotnictwie, albo o aeroplanach, Wilhelmie... i za nic na świecie bym nie chciała być świadkiem, meetingu, jak w Vichy... a tym mniej jeszcze wiedzieć odlot wyścigowych aparatów... Ach, Boże! smarłabym chyba ze strachu!

Wilhelm się zmieszał.

— I to czemu właściwie? Przecież, kiedy ci opowiadałam o takich rzeczach, to...

— Gdy o nich mówisz, to zupełnie jest co innego. Oufam się wówczas myślała do czasów Bizyta-Olbrzyma, do epoki bajek... i dzięki temu, wydaje mi się wszystko możliwe i łatwe... Ale gdybym czytała opisy tego rodzaju, w czasopiśmie, albo gdybym widziała prawdziwe aeroplany, to stworzyłabym sobie bardziej rzeczywiste i bardziej straszne pojęcie niebezpieczeństwa, na jakie się codziennie narażasz... a tym samym przestałabym chyba żyć...

— Moja malutka Amy, jestem przeciwnie przekonany, że tego rodzaju wstół, co jutrzejszy, napędliby cię właśnie spokojem i ufnością... Wiele żon lotników będzie się mu przyglądać, a pomiędzy nimi są niezawodnie takie, co...

Urwał.

— Oo?... zapytałam.

— Oo więc... co im niezawodnie o wielo-  
jeszcze więcej zależy na mężach, niżeli tobie... na mnie!

Krzyknęłam bezwiednie.

— Ależ Wilhelmie mnie na tobie zależy bardziej, niż na czemkolwiek na świecie. Bzuciłam mu się na szyję, jak gdybym szukała schronienia... Popatrzył na mnie, uśmiechając się trochę, odrobinkę zaledwie i zrobił taką zabawną minę, jakbyby był wzruszony i nie chciał tego po sobie pokazać.

— To prawda, szepnął, że masz tylko mnie jednego na świecie. Biedactwo drogiel!

— Gdybyś wiedział, ciągnęłam dalej, co mi się plaże po głowie, ile razy powracasz trochę później, cała lista tych, którzy... Ach! nie przyznawałam ci się do tego dotychczas, bo mnie się zdaje, że żona lotnika powinna posiadać dużą żonę żołnierza...

— Duszę żony żołnierza, masz słuszną, malutka Amy... Ale nie zapomnij, równocześnie i o to, że trzy czwarte niebezpieczliwych katastrof i wypadków, spowodowane bywały nieostrożnością jakąś, lub błędem, które można było uniknąć.

— A takiego błędu, czy takiej omyłki, czy możesz być pewnym, że ich nie popełnisz nigdy?

— Równie pewnym, jak pewnym jestem tego, że jestem człowiekiem z krwi i kości... i w każdym razie dość pewnym, na to, by

ungen vom J. 1914 ausgegeben auf Grund kaiserl. Verordnung vom 22 März 1914 R. G. Bl. Nr. 70).

12. 4% obligacje kolei Arcyksięcia Albrechta (4% Eisenbahn Staatsschuldverschreibungen ausgegeben auf Grund des Gesetzes vom 28 August 1891 R. G. Bl. Nr. 135 betreffend die Einlösung der Erbschloß Albrecht Bahn für den Staat).

13. 4% obligacje kolei cesarskiej Elzbiety (4% Eisenbahn Staatsschuldverschreibungen ausgegeben auf Grund des Gesetzes vom 16 März 1890 R. G. Bl. Nr. 39, zum Behufe der Rückzahlung der aus Anlass der Einlösung der Kaiserin Elisabeth Bahn durch den Staat emittierten 5% Eisenbahn Staatsschuldverschreibungen de dato 10 März 1887).

14. 5 1/4% obligacje kolei cesarza Franciszka Józefa (5 1/4% Eisenbahn Staatsschuldverschreibungen ausgegeben auf Grund des Gesetzes vom 8 April 1884, R. G. Bl. Nr. 51, betreffend die Erwerbung der Kaiser Franz Joseph Bahn für den Staat).

15. 4% obligacje kolei następcy tronu Rudolfa (4% steuerfreie Eisenbahn Staatsschuldverschreibungen ausgegeben auf Grund des Gesetzes vom 2 August 1892, R. G. Bl. Nr. 131, zum Behufe der Rückzahlung der aus Anlass der Einlösung der Kronprinz Rudolf Bahn durch den Staat emittierten 4 1/2% Eisenbahn Staatsschuldverschreibungen de dato 12 Juli 1888).

16. 4% obligacje kolei Pilzno-Priesen (4% Eisenbahn Staatsschuldverschreibungen ausgegeben auf Grund des Gesetzes vom 8 Juni 1884, R. G. Bl. Nr. 91, betreffend die Erwerbung der Eisenbahn Pilsen-Priesen (Komotau für den Staat).

17. 4% obligacje kolei Przedarulańskiej (4% steuerfreie Eisenbahn Staatsschuldverschreibungen ausgegeben auf Grund des Gesetzes vom 2 August 1892, R. G. Bl. Nr. 131, zum Behufe der Rückzahlung der aus Anlass der Einlösung der Veralberger Bahn durch den Staat emittierten 5% Eisenbahn

nigdy przy wstępowaniu do aparatu, najmniejszego nie odczuwać lęku... sresztą, wierzę, przedewszystkiem, w swoją gwiazdę.

— Wilhelmie dałam sobie słowo, że będę ustanawiać zobowiązania twojej kariery... ale karierę twoją stanowiło, żeś teoretykiem i wynalazcą... ale nie pilotem... Więc jeśli nie mam prawa żądać od ciebie, byś się wyrzekł wielkich swych skrzydeł, to, oto cię przynajmniej błagam, byś nigdy nie opuszczał ziemi, nie wspomniawszy, że na niej pozostawiasz biedną kobietę, której jesteś potrzebny i że tyje twoje... Czyż nie ja sam kłóżył w ofierze, czy też ci je wziąłam bez twojej woli, to obojętne Wilhelmie, należy cię przynajmniej odrobinę małą i do mnie...

Na to mi powiedział:

— Obiecuję ci to, Amy.

28 stycznia.

Nie omyliłam się. Ta mała pani Sangeret jest bardzo ograniczona... Bo po cóż mi tak przyszedł niemiły koncept odwie-  
dzenia jej właśnie dzisiaj?

Jeszcze nie miałam czasu usiąść w jej saloniku, kiedy uśmiechając się ze złośliwością, wdającą sympatię: — Niechaj pani pochwali chytrą i sprytą moją koleżankę... Otóż pani jechała wczoraj dorozką, w towarzystwie jednego pana, przez ulicę Passy.

Spojrzałam na panią Sangeret, nie rozumiejąc ani jednego słowa.  
— Powóz zatrzymał się o parę kroków od jednej z stacji tramwajów Autmit-Madeleine... Pan ow wysiadł, powiedział parę słów do dorozkarki i zapłacił mu... potem zaczął szybko zdążyć ku stacji, lecz pani go odwołała... Powrócił posłusznie... pani otworzyła dzwiczki powozu, on nachylił się i zdaje

## Lokomobile, Wozy elektryczne, Silniki spalinowe, Wozy,

znajdujące się w Warszawie

sprzedane będą w drodze przetargu w Oddziale Likwidacji Demobilu Wojskowego, Warszawa, Królewska 23.

Szczegóły patrz

„DEMObIL“ zeszyt 4-ty  
Termin składania ofert 29 września 1921 r.

**LECZENIE** promieniami ultrafioletowymi z aparatu najnowszej konstrukcji chorób krwi, przemian materji, płucnych, nerwowych, skórnych, reumatycznych i t. d. Dr. Michał Wiktor, Lwów, plac Marjacki 7.

Staatsschuldverschreibungen de dato 12 Dezember 1886).

18. 4% obligacje galicyjskiej kolei Karola Ludwika (4% steuerfreie Eisenbahn Staatsschuldverschreibungen ausgegeben auf Grund des Gesetzes vom 26 März, R. G. Bl. Nr. 60 zum Behufe der Rückzahlung der durch Abstemplung in Staatsschuldverschreibungen umgewandelten Action der Galizischen Carl Ludwig Bahn).

19. 4% obligacje kolei północno-czeskiej (4% steuerfreie Eisenbahn Staatsschuldverschreibungen ausgegeben auf Grund des Gesetzes vom 2 August 1908, Reichsgesetzblatt Nr. 169, betreffend die Erwerbung der Bömischen Nordbahn durch den Staat)

20. 4% obligacje kolei Północno-Au-

mi się, że pani porzuciła?... wówczas odjechała pani z powrotem... a pan Kerjeau spóźnił się do tramwaju.

Byłam tak zadziwiona, że nie ruszałam się z miejsca i nie wyrzekłam ani jednego słowa. Pani Sangeret zaś rozśmiała się serdecznie.

— Pani się nie może domysleć, jakim sposobem jestem tak dobrze poinformowana, nieprawda?... Szkoda trudu, bo pani by i tak nie zgadła... Otóż będąc u swojej przyjaciółki, przyglądałam się całej tej scenie z okna jej mieszkania... Nie widziałam pani dokładnie, lecz tylko duży jej czarny kapelusz i małą rączkę w rękawiczkach, które na to się tylko ukazały na chwilę w oknie powozu, by się natychmiast ukryć... ale poznałam dokładnie męża pani... oto i cała historia...

Tak byłam oszołomiona tem, czego się dowiedziałam, że chcąc koniecznie nadrobić miłą, zmieszałam się do śmiechu, jako banalnego refleksu myśli i do wypowiedzenia lapidarnego zdania, którego szczerość nie powinna się być zdawać podejrzaną pani Sangeret. Więc rzekłam:

— Historia, stanowiąca dowód, że niebezpiecznie bywa całować się na ulicy...

— Ach! to się przecież dzieło w powozie!

— Twarz mnie paliła jak ogniem.

— Spodziewam się, że się pani nie gniewa na mnie, za to, że jej to wszystko opowiedziałam...

I zaczęłyśmy rozmawiać o dzieciach pani Sangeret i o jej mężu... Lecz ja nie wspominałam już ani słowem mego...

(Ciąg dalszy nastąpi)



strjaackiej (4% steuerfreie Eisenbahn Staats-schuldverschreibungen ausgegeben auf Grund des Gesetzes vom 27 März 1909 Reichsgesetzblatt Nr. 46. aus Anlass der Erwerbung der Oesterreichischen Nordwestbahn und der Süd-Norddeutschen Verbindungsbahn durch den Staat).

21. 4% obligi amortyzowanej państwowej pożyczki kolejowej (K. k. Oesterr. 4 1/2% steuerfreie amortisable Staatsanleihe für Eisenbahnzwecke im Betrage von 122 800.000 Mark. D. R. W.).

(Dalszy ciąg nastąpi.)

## Rozporządzenie

Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego z dnia 31 sierpnia 1921 r. w przedmiocie zwrotu wydatków, wywołanych pełnieniem nadzoru urzędów ziemskich nad działalnością instytucji, upoważnionych do parcelacji większych posiadłości ziemskich.

Na mocy art. 11 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 września 1919 r., normującego przenoszenie własności nieruchomości ziemskich (Dz. Ust. R. P. Nr. 73 poz. 428, oraz w uzupełnieniu rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego z dnia 22 października 1919 r. o warunkach upoważnienia instytucji społecznych do przeprowadzania parcelacji większych posiadłości ziemskich (Mon. Pol. Nr. 231 z 1919 r.), częściowo zmienionego rozporządzeniem z dnia 21 kwietnia 1921 r. (Mon. Pol. Nr. 119 z 1921 r.), zarządza się co następuje:

### § 1.

Norma, według której winny być obliczone kwoty, wpłacane przez instytucje, upoważnione do parcelacji tytułem zwrotu wydatków, wywołanych pełnieniem nadzoru urzędów ziemskich nad ich działalnością parcelacyjną — wynosić ma od dnia 1 czerwca 1921 r. dwieście marek od morga.

### § 2.

Instytucje upoważnione winny w terminie, wskazanym w wezwaniach płatniczych Głównego Urzędu Ziemskiego wpłacić przypadającą od nich należność, obliczoną na podstawie normy w § 1 niniejszego rozporządzenia określonej, do najbliższej Kasy Skarbowej na rachunek Głównego Urzędu Ziemskiego (Dział IV. § 16 budżetu Głównego Urzędu Ziemskiego).

### § 3.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(—) Kiernik.

Lwów, 23 września 1921.

Dzisiaj do naszego miasta przybywają przedstawiciele prasy z całej Polski. W odtądowej Ojczyźnie kilkakrotnie już dziennikarze polscy zjeżdżali się celem omówienia swych spraw narodowych i idealnych zadań prasy w Państwie młodem, dla którego przez cały okres niedoli prasa była jedną z najważniejszych placówek rozwoju ducha narodowego i praw tego ducha najwierniejszą obroną.

Zjazd dziennikarski we Lwowie ma obecnie doniosłe znaczenie. Jak zawsze w podobnych chwilach, idzie przedewszystkiem o zbliżenie się wzajemne, porozumienie reprezentowanych przez prasę wszystkich zjednoczonych dzielnic. Przyjeżdżają bowiem delegaci z Warszawy i Krakowa, z Pomorza, z Wilna i z prowincjonalnych miast byłej Kongresówki, z Wielkopolski i Górnego Śląska. Każdy przywozi ze sobą szereg postulatów, szczególnie ważnych dla reprezentowanej przez siebie polski kwiatów i przedstawiając je, zaznajamia się jednocześnie z całokształtem interesów i potrzeb prasy polskiej i żywym słowem wprost może wpłynąć na usunięcie nieporozumień, które jeszcze istnieć mogą, jako spuścizna niedawnego rozdelenia i tak niedawno rozsypanych kopców granicznych.

Lwów radośnie wita przybywających gości. Cieszy nas to, że ich możemy godnie przyjąć, wskazując jednocześnie, jak z niedawnych ruin wykłuta u nas łycie bujne i dzielne. Lwów, który przed dwoma laty i przed rokiem z takim męstwem umiał bronić swej przynależności do Polski, pokazał teraz i przedstawicielom prasy, jak porzuciłszy oręż, miasto nasze umie pracować i z jaką wolą dźwiga się ku owej roli wa-

żnej i doniosłej, którą odgrywał, jako ostatnie wielkie miasto polskie na wschodzie.

Życzyć sobie należy, aby Zjazd dziennikarski w tak radosnej dla Lwowa chwili zainicjowany w murach, uczynił jak najwięcej celem pogłębienia wzajemnej ułności i zacieśnienia węzłów braterskiej miłości między wazytkimi dzielnicami Polski. Jednocześnie zaś obrady jego powinny nadać zrzeszeniom dziennikarskim tę moc, jednolitość i spójność, która im dozwoli z większą jeszcze, niż dotychczas, wydajnością pracować dla dobra Ojczyzny.

## Dementi.

Poselstwo rumuńskie w Berlinie dementuje rozszerzane wieści o nowym kryzysie rumuńsko-sowieckim, grożącym jakoby nieuchronną wojną, oraz o gwałtownych przygotowaniach wojennych.

Przeciwnie, kontakt delegacji rumuńskiej w Warszawie z sowietami i zamierzona podróż misji handlowej rosyjskiej, celem zakupu zboża w Rumunii, mówi wręcz przeciwnie.

Ostatnie wiadomości z Bukaresztu nie brzmiały całkiem alarmująco.

## Komitet pomocy jeńcom.

Komitet pomocy jeńcom, pozostający pod przewodnictwem Marszałka Sejmu odbył 15 b. m. specjalną naradę przedstawicieli instytucji rządowych i cudzoziemskich, zainteresowanych w sprawie odbudowy kraju i uruchomienia warsztatów pracy.

Zebrań to, zwołane przez członka prezydium Komitetu pomocy jeńcom p. Wł. Grabskiego wykazało, że w wspomnianym kierunku najwięcej działa angielsko-amerykańskie Towarzystwo przyjaciół, które już otrzymało od ministerstwa spraw wojсковых 440 koni, uruchomiło 1000 pługów a jak się okazało na posiedzeniu, otrzyma jeszcze 560 zdemobilizowanych koni i pomoce ze strony ministerstwa kolei w postaci 2 wagonów oraz od ministerstwa robót publicznych w postaci budulec i pokrycia kosztów przewozu tegoż.

W ten sposób Komitet pomocy jeńcom przy współudziale chętnych instytucji cudzoziemskich i rządu wchodzi na jedną z najważniejszych dróg niesienia pomocy przez uruchomienie warsztatów pracy dla powracających z Rosji ucieleńców, którzy gospodarstwa swoje znajdują w większości wypadków zrujnowane.

## Postępowanie rządu sowietów.

Prezes delegacji polskiej w komisjach mieszanych reewakacyjnych i specjalnej w Moskwie p. Antoni Olszewski nadesłał na ręce Ministra spraw zagranicznych sprawozdanie, przytaczające szereg faktów i danych niezmiennie charakterystycznych dla postępowania rządu sowietów i stawiających w jaskrawym świetle stosunek sowietów do traktatu ryskiego.

Ze sprawozdania tego wynika, że stanowisko rządu sowieckiego w sprawie rozpoczęcia prac komisji mieszanych reewakacyjnej i specjalnej, które powinny być rozpoczęte działalność nie później, niż w 6 tygodni od dnia ratyfikacji traktatu t. j. 15 czerwca, nie ulega zmianie. Rząd sowietów, który odpowiadając na notę polską z czerwca w sprawie wyjazdu delegacji, oświadczył, iż pierwszym następstwem nawiązania stosunków dyplomatycznych będzie rozpoczęcie energiczne prac komisji przewidzianych traktatem ryskim. Po nawiązaniu tych stosunków i po przyjeździe p. Olszewskiego do Moskwy zakomunikował, iż rozpoczęcie prac będzie mogło nastąpić jedynie w tym wypadku, o ile prowadzone przez rząd sowiecki pertraktacje polityczne dadzą pomyślne wyniki.

Delegacja polska pomimo, że o jej składzie rząd sowietów był zawiadomiony trzy miesiące temu, dotychczas nie dostała odpowiedniego lokalu. Większość personelu mieszka już 4 tygodnie w wagonach, w najfatalniejszych warunkach sanitarnych i higienicznych. Stan ten trwa nadal mimo ustawicznych reklamacji ze strony p. Olszewskiego.

W tym stanie rzeczy delegacja nie mogła oczywiście przystąpić do jakiegokolwiek prac pozytywnych, niezmniejszając jednak zdolności skonstruować stałe rozpraszanie mienia podlegającego zwrotowi i reewakacji. P. Olszewski zwracał uwagę prezesa delegacji rosyjsko-ukraińskiej, wskazując między innymi na publiczne sprzedaż, dokonywane przez

władze wyrobów fabryk warszawskich, oraz na wywołanie instalacji mechanicznych elementów „Wolyn”.

Fakty te powtarzają się jednak w dalszym ciągu. Cenne zabytki i meble wyjęte z pak, są wydawane bez żadnych opisów i kontroli urzędnikom i instytucjom sowieckim. Paki, o których mowa, złożone zostały na składzie Towarzystwa opieki nad zabytkami przy ul. Nikiekiej Nr. 18 dopiero przed 3 tygodniami, t. j. już po przyjeździe delegacji polskiej do Moskwy zostały przeniesione do składu rozdzielczego sowieckiego. Składy Towarzystwa opieki nad zabytkami przeszły po zwinięciu komisji likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego pod opiekę zarządu dla spraw ewakuowanego z Polski mienia i archiwów przy wydziale ekonomiczno-prawnym komisariatu spraw zagranicznych, co w związku z wyraźnymi napisami i znakami na pakach oraz oficjalnym wydaniem rzeczy w nich przechowywanych, świadczy o tym, że nie może tu być mowy o nadwyżkach niższych niekompetentnych organów, lecz dzieje się z wiedzą czy z rozkazu czynników najbardziej kompetentnych.

Oprócz opisanego powyżej jaskrawego faktu, wiadomo są i inne wypadki rozpraszania i niszczenia mienia polskiego.

Jaka opieka otoczona są archiwa i majątek polski, świadczy fakt, iż cenne archiwa b. zarządu warszawskiego okręgu komunikacji wyrzucone zostały na podwórze, jakoteż szereg innych wypadków. Poza tymi faktami, co do których delegaci polscy mogą przytoczyć ścisłe dane, znane są im również inne wypadki, których nie można było obecnie dokładnie ustalić ze względu na groźby i represje władz sowieckich w stosunku do osób udzielających informacji. Jako jedyny środek któryby mógł choć w pewnej mierze położyć kres dotychczasowemu rozpraszaniu mienia polskiego, zaproponował p. Olszewski w dniu 22 sierpnia przesławszy delegacji rosyjsko-ukraińskiej p. Schmidowi sprawdzenie na miejscu obiektów podlegających reewakacji, przez delegatów obu stron. Propozycja ta była przez rząd sowiecki uznana za celową i została w zasadzie przyjęta, jednakże mimo ustawicznych nalegań ze strony p. Olszewskiego, nie została dotychczas spełniona.

Po otrzymaniu powyższego sprawozdania od p. Antoniego Olszewskiego poleciło Ministerstwo spraw zagranicznych swemu charge d'affaires w Moskwie p. Filipowiczowi wystosować ostry protest do rządu sowieckiego z powodu takiego traktowania sprawy reewakacji mienia polskiego.

## Mobilizacja na Węgrzech.

Narodni Listy twierdzą w doniesieniach z Pressburga, że Węgry zarządziły w ostatnich dniach mobilizację wszystkich sił zbrojnych jakimi rozporządzają.

Obecnie jeszcze w poszczególnych komitatach przeprowadzają t. zw. statystyczne oficerowie mobilizację uzupełniającą. Głównymi obozami koncentracyjnymi armii węgierskiej są Budapeszt, Stein am Anger, Kecskemet i Debreczyn.

Natychmiast po zapowiedzianym nadejściu ultimatum koalicji rozpoczęcie akcji wojennej grupa generała majora Kratochwila, skoncentrowana na Węgrzech zachodnich.

Miejsce koalicyjne są dokładnie poinformowane o wszystkich tych wyderzeniach W Stein am Anger Węgry skoncentrowali 30.000 żołnierzy.

Front obsadzony przez wojska węgierskie ciągnie się od Pressburga do granicy jugosłowiańskiej i liczy 200 km.

## Z dziejów placówki narodowej. (T. Z. R.)

I. W gospodarce racjonalnej należy najwięcej o to zabiegać, co najbardziej jest zaniechanem. To też o ciału sprawne starać się musi społeczeństwo, gdzie obficie, szczególnie teraz po wojnie, występują typy chorośliwe, nerwowe, gdzie młodzież, w niemiernych wstępujących warunkach, nie umie zachować zgodności w rozwoju całego organizmu.

Wiedzą o tym ci wszyscy, którzy zdają sobie sprawę ze zdobyczy nauki wychowawstwa w ostatnich latach i znają nowe prądy wychowawcze, według których troska o rozwój ciała idzie w parze z dbałością o kształcenie umysłu.

Trzem węzłom oddani w opiekę „karmieni śliną i niemocy jadłem”, nie mogliśmy rozwinąć skrzydeł na polu wychowania w ogóle, a w szczególności na polu wychowania fizycznego, które było — rzecz naturalna — solą w oku dla naszych wrogów. Dopiero

teraz polskie Ministerstwa oświecenia publicznego i zdrowia zwróciły już baczną uwagę na tę ważną kwestię i w tym kierunku czyni się przygotowania.

Dotychczas sprawa wychowania fizycznego była porostawiona inicjatywie czynników społecznych. W Małopolsce — nie mówiąc już o „Sokole” — zastępowano się bardzo na tem polu „Towarzystwo zbaw ruchomych”, założone w r. 1905 we Lwowie dzięki inicjatywie grona ludzi, w pierwszym rzędzie s. p. Henryka Jordana, który następnie ustąpił przewodnictwa, sprawującemu je dotąd b. Wiceprezydentowi Rady szkolnej krajowej, dr. Ignacemu Dembowskemu. Dzięki usiłowaniu p. Dembowskiego i całego zarządu T. Z. R., w którym szczególnie podnieść należy zasługi dr. Władysława Hojnackiego i jego małżonki, pp. Kazimierzostwa Hemerlingów, Edmunda Cenara, dr. Karola Hornunga i innych. Instytucja ta, idąc śladami Henryka Jordana, usilnymi zabiegami i niezmordowaną pracą sprawiła, że młodzież nasza, do zabawy wkora, coraz chętniej z biegiem czasu sałagała boiska Parku za regatą Stryjską, na których w wesolej i pokrzepiającej rozrywce znajduje doskonały środek do utrzymania w niezbędnej równowadze ciała i umysłu.

Oto mam przed sobą ośm sprawozdań T. Z. R., krzewiącego i pogłębiającego ciagle z rzetelnego uznania godną żarliwością swój program. Sprawozdania te dają całokształt pracy Towarzystwa, który da się podzielić na trzy okresy.

Pierwszy, przedwojenny, był okresem stopniowego rozwoju instytucji. Wychowanie fizyczne sprowadzono na właściwe tory przez usunięcie szkodliwych i jego normalnemu rozwojowi szkodzących naleciałości, co dało możność Towarzystwu zbliżyć się do ideału i do zastosowania najlepszych metod i programów.

Nie mając u siebie wzorów, bogate we własne doświadczenie, T. Z. R. w miejsce akademickich dysput, jakie się u nas nad taką lub owaką formą wychowania fizycznego toczyły i toczą, przedsięwzięło szczególne badania i zbieranie dokładnych spostrzeżeń, odnośnie do wszystkich uprawianych ćwiczeń cielesnych. W ten sposób mogło dojść dopiero do krytycznej pojętych zasad. Następnie rozpoczęto szereg ulepszeń. Dątko do położenia kresu nadmiernemu faworyzowaniu piłki nożnej i wprowadzono stopniowo na boiska obok gier i zabaw, także szermierkę zbiorową, musztrę, ćwiczenia z zakresu gimnastyki szwedzkiej ze szczególnem uwzględnieniem umiejętnych ćwiczeń oddechowych, strzelanie z łuków, obowiązkowe rzuty prawą i lewą ręką i t. p.

Dalej wprowadziło Towarzystwo dokładniejsze i częstsze badania stanu zdrowia przed i po zabawach, ograniczyło współudział w zawodach jednostkowych do młodzieży powyżej lat 16, rozpoczęło wreszcie szereg spostrzeżeń klinicznych, zdających do oceny, jakie i w jakiej ilości uprawiane ćwiczenia zasługują na pierwszeństwo.

W tym samym celu zaczęto też prowadzić oględny młodzieży pod względem harmonii kształtu ciała, rozwoju mięśni i ogólnego stanu zdrowia. Oględziny te prowadzono przy pomocy najwybitniejszych u nas fizjologów, higienistów, lekarzy, artystów i ludzi zajmujących się bliżej sprawą ćwiczeń fizycznych.

Zaprowadzono gimnastykę rytmiczną, strzelanie z łuków dla dziewcząt, marsze z obciążeniem, a z większych przedsięwzięć Towarzystwa wymienić należy, jako jedne w swym rodzaju, imponujące popie sprawności fizycznej młodzieży szkolnej, bieg rozstawny Lwów—Kraków, urządzony w r. 1910.

Każdego roku prowadzono kurs wakacyjny kierowników gier i zabaw. Rada szkolna krajowa, popierając usiłowania Towarzystwa, przyznawała uczestniczącemu w nim nauczycielstwu znaczne zasiłki pieniężne.

Słowem działalność Towarzystwa w czasach przedwojennych była bardzo owocna i nie dziwnego, że znajdowała uznanie nawet na „szerokim świecie”, kiedy wystawiony na kongresie higieny szkolnej w Paryżu piękny model parku Towarzystwa wzbudził ogólny podziw tak, że został wcielony do paryskiego Muzeum szkolnego, a prasa francuska nawoływała do wzorowania się we Francji na lwowskim Parku.

Młodzież nasza bardzo licznie garmęła się do Towarzystwa i okazywała mu zawsze wielką wdzięczność za pracę i trud nad fizycznym wychowaniem. Jedną z wychowanków Towarzystwa opowiadał autorowi niniejszego artykułu co następuje. „Zawdzięczałam T. Z. R. bardzo wiele. W wieku pomiędzy 14 a 18 r. życia, mieszkając we Lwowie, byłam wraz ze swoimi kolegami narażony na wielkie pokusy i niebezpieczeństwa. Uratowały nas ćwiczenia fizyczne systematycznie uprawiane. Jestem zdania, że obok fundacji dla młodzieży, mających na celu jej wychowanie umysłowe, powinny powstać fundacje, celem których byłoby fizyczne wychowanie i kształcenie. Ta dro-



gą można by uczynić bardzo wiele dobrego dla naszej młodzieży".

Nadszedł pamiętny rok 1914 i następne, rozgorzała wojna była niszczyć kraj cały zwłaszcza Małopolska wachodnia uległa temu. Młodzież podążyła na pole walki, a znaczna jej część już nie wróciła. Park gier i zabaw młodzieży stał się etapem rozmaitych terenów, a najgorsze chwile przeżył pod inwazją ruską 1918/19, która go doszczętnie zniszczyła i zrabowała, zostawiając na boiskach i w trybunach ślady swej dzikości.

(Dokończenie nastąpi)

Bolesław Czuruk.

## Zo Związku sędziów Małopolski. SEKCJA LWOWSKA.

Sprawozdanie z posiedzenia wydziału z dnia 18 września 1921.

1. Uchwalono zaprosić do stałej współpracy w Wydziale wiceprezesa sądu okręgowego we Lwowie, p. Małaczynskiego, obecnego posiedzeniu, który zaproszenie to przyjmuje.

2. Odczytano list p. Władysława Kuczyńskiego ze zgłoszeniem rezygnacji z godności członka Wydziału z powodu przeniesienia do Warszawy.

Uchwalono wyrazić p. Kuczyńskiemu uznanie i podziękowanie za pracę, której tyle poświęcił dla dobra Związku, a zarazem żał z powodu jego ustąpienia, gdyż Wydział traci w nim jednego ze swoich najwybitniejszych członków.

Przyjęto również do wiadomości rezygnację K. Gryglewskiego, zastępcy sekretarza Sekcji, a w jego miejsce wybrano s. Zegiestowskięgo.

3. Ofiarowaną przez Związek gospodarczy funkcjonariuszy sądowych (konsum sądu karnego) sumę 10 000 Mp. na rzecz funduszu zapomogowego wdów i sierot po sędziach i prokuratorach postanowiono bezwzględnie rozdzielić między osoby, które w maju b. r. wniosły podania o zapomogi i przyniosły kwotę 5 000 Mp. p. K., wdowie po naczelniku sądu powiatowego i co do rozdziału dalszych 5 000 Mp., ma zarząd funduszu za pomogowego przedłożyć wnioski na najbliższym posiedzeniu Wydziału.

Równocześnie składa Wydział serdeczne podziękowanie ofiarodawcom za tak hojny dar.

Przewodniczącym zarządu funduszu za pomogowego w miejsce s. Gryglewskiego wybrano s. Haimanna.

4. Wskutek reskryptu Ministra Sprawiedliwości z 8 b. m. postanowiono wydać opinię co do zmiany ustawy o ochronie lokatorów. Wygotowanie projektu poruczone sędziemu dr. Liszce.

5. Odczytano pismo Wydziału Związku stowarzyszenia urzędników z akademickim wykształceniem i uznano, że nie wymaga ono odpowiedzi.

6. Uchwalono zwołać zwyczajne walne zgromadzenie członków Sekcji na dzień 23 października b. r. godz. 9-30 przed południem, a gdyby nie zebrał się wymagany statutem komplet, drugie zgromadzenie na ten sam dzień, godząc 10-12 przed południem. Program zgromadzenia będzie później ogłoszony.

7. Przyjęto do Związku jednego członka.

— O przybory naukowe dla szkół średnich. Nowe plany, przebudowujące nasze szkolnictwo w kierunku samodzielnej pracy ucznia, wymagają nader szerokiego użycia przyrządów i wszelkiego rodzaju pomocy naukowych. Tymczasem nasze szkoły, zwłaszcza na wschodzie, znajdują się w warunkach często wprost opłakanych, albowiem zbiory naukowe, nieraz nawet bardzo cenne, zostały zniszczone, albo wywiezione w czasie wojennym.

Stworzenie wytwórni rodzimych nie jest łatwe i nader wolno postępuje, prowadzenie z zagranicy jest bardzo trudne i nie wskazane z uwagi na nasze stosunki walutowe. Wobec tego Kuratorium Okręgu szkolnego lwowskiego zwraca się o pomoc do społeczeństwa.

U wielu znajdują się czasem jakieś przyrządy optyczne, choćby zwykłe szkła powiększające, latarnie magiczne lub stereoskop, PP. lekarze, aptekarze, weterynarze mogą czasem dysponować mikroskopem dźwigniowej konstrukcji, który może stać bez użyczenia, zastąpiony przez system nowszy, albo z powodu jakiegoś uszkodzenia. Nawet różne zabawki dziecięce, jak modele maszyn parowych lub motoriki elektryczne, zabawki mechaniczne „Matador”, „Mecano” itp. mogą znaleźć szerokie zastosowanie w szkole, zamiast leżeć bezużytecznie między rapciem. Kuratorium uprasza o zgłoszenie wszelkich tego rodzaju przyborów, choćby uszkodzonych lub niekompletnych i gotowe jest nabyć je dla zakładów.

Oferty z podaniem firmy wytwórczej, ewentualnych uszkodzeń i warunków sprzedaży, o ile nie chodzi o ofiarę bezinteresowną, uprasza się zwracać wprost do Kuratorium pisemnie albo ustnie Dyrekcji miejscowej szkoły średniej, która przekaże Kuratorium stosowne sprawozdanie.

Za kuratora: Gaycsak wr.

— Otwarcie zbiorów. Jutro w sobotę, dnia 24 września, o godz. 12 w południe, odbędzie się uroczyste otwarcie ofiarowanych m. Lwowa zbiorów muzealnych Bolesława Orzechowicza w pałacu ul. Ossolińskich nr. 8. W imieniu miasta dokona otwarcia wiceprezydent prof. dr. Marceł Chłamaś, poczem przemówi prof. dr. Oswald Balser.

— Komitet obchodowy Małopolskiego Związku Polskiego Towarzystwa gimnastycznego „Sokół” we Lwowie uprasza świetne dyrekcje wszystkich szkół średnich, seminarjów nauczycielskich, szkół powszechnych, świetną komendę korpusu kadetów we Lwowie, których młodzież pragnie wziąć udział w pielgrzymce do Złoczowa w dniu 29 września b. r. na uroczystość przeniesienia zwłok 22 ofiar mordów ukraińskich do wspólnego grobowca o wysłanie po jednym członku z każdego grona nauczycielskiego jako delegata (tj. na zebranie, które się odbędzie w sobotę 24 b. m. o godz. 8 wieczorem w „Sokole-Macierzy” przy ul. Zimorowicza 8, I piętro, celem omówienia zorganizowania tej pielgrzymki młodzieży.

W tym celu żechce każdy delegat przygotować dokładną listę uczestników pielgrzymki swego zakładu, aby ją podać Komitetowi do wiadomości dla zabezpieczenia odpowiedniego pomieszczenia w pociągu kolejowym. Zgłoszenia te odbierze od delegatów członek komitetu dr. prof. Smolecki, któremu komitet powierzył zorganizowanie odpowiedniego pociągu dla młodzieży szkolnej, który to dr. udzieli zarazem delegatom wszelkich potrzebnych w tej sprawie wyjaśnień i wskazówek. Późniejsze zgłoszenia nie będą mogły być uwzględnione. Niezgłoszeni w powyższym dniu mogą łatwo nie znaleźć pomieszczenia. Cena biletu III. klasy tam i z powrotem 144 Mk. Legitymacje kolejowe i t. zw. „regie karty” są również ważne.

— Na Skarb Narodowy. Lwowskie korporacje złotników i zegarmistrzów, tudzież Związek wytwórców i kupców wyrobów z metali szlachetnych za przykładem warszawskich przemysłowców, uchwalili na ogólnym zebraniu dnia 29 kwietnia b. r. opodatkować się na rzecz Skarbu Narodowego przez dopłatę 20 pre. do obowiązkowych opłat probirerskich. Zebrane w ten sposób pieniądze użyte są na zakupno złota i srebra. Poborem dodatku i kapnem kruszcu zajmuje się Urząd Probierczy (ul. Grottgera 1. 4), placąc według taryfy P. K. K. P.

— Cennik maksymalny. Magistrat zwraca wszystkich restauratorów, właścicieli kawiarni, cukierników, szynkarzy i właścicieli mleczarni, aby bezwzględnie a najdalej do 24 września br. (sobota) podlegli w Stowarzyszeniu przemysłowem gospodnio-szynkarskiem (Rynek 28) cennik maksymalny potraw i napojów, obowiązujący w ich zakładach.

Każdy z właścicieli powyższych zakładów jest obowiązany umieścić cennik na miejscu widocznym w swoim lokalu zarobkowym pod rygorem następstw z § 131, 139, i 162 ust. przem. tj. pod rygorem grzywny do 700 marek, odebrania koncesji i zamknięcia lokalu zarobkowego.

— Przymusowy wykup nieruchomości ziemskich. Komisja Ziemska Okręgowa we Lwowie na posiedzeniu w dniu 18 września 1921, uchwaliła przymusowy wykup, następujących majątków ziemskich:

1. Wolica komarowa, w powiecie sokalskim, własność Stanisława Praka,
2. Struty część druga, w powiecie złoczowskim, własność Hermana i F. Dawidsohnów,
3. Stępki, w powiecie tarnopolskim, własność Izidora Wesołgłasa,
4. Dzików góry, w powiecie horodzeńskim, własność spadkobierców Kisiela Sokala.

Nadto wyraziła opinię iż należy przystąpić do przymusowego wykupu całego szeregu folwarków w powiatach: Horodienka, Zborów, Złoczów, Skalsk, Stanków, Przemysław Bobrka i Lwów.

— P. K. K. P. zawiadamia, że formularze do restrykcji z tytułu długów wojennych Austrii i Węgier, której termin upływa z dniem 31 października b. r., znajdują się we wszystkich oddziałach P. K. K. P., do których osoby zainteresowane mogą się zgłaszać.

— Organizacja spisu ludności na kresach wschodnich. Prace przygotowawcze, dotyczące spisu ludności w Polsce są już na ukończeniu. Specjalne trudności, jakie napotykały władze spisowe w powiatach wschodniej Małopolski zostały w znacznej mierze usunięte przez organację młodzieży akademickiej, która w zrozumieniu ważności spisu tak pod względem naukowym, jak i gospodarczo-administracyjnym dla Państwa Polskiego zgłasza się nieanie do wyjazdu na prowincję, oraz do Województwa Wołyńskiego, gdzie obejmie wyznaczone im postępowanie, nieobciążone miejscowymi czynnikami z powodu braku zdalnych, inteligentnych sił.

Dla ułatwienia młodzieży wyjazdu odroczył Uniwersytet lwowski wykłady do 17 października, podobną uchwałę ogłosił w dniach najbliższych Rektorat lwowskiej Politechniki.

Kandydaci odbyli stosowne kursa instrukcyjne, na których otrzymali szczegółowe wyjaśnienia, dotyczące przeprowadzenia spisu tak pod względem technicznym jak i prawnym.

Wobec dalszych zgłoszeń odbędzie się jeszcze jeden kurs pod kierunkiem dr. Robla we wtorek 27 b. m. o godzinie 10 przed południem w sali XIV. starego gmachu Uniwersyteckiego.

Wobec znacznego zapotrzebowania spodziewać się należy, że organizacje akademickie potrafią w należyty sposób wesprzeć całą młodzież akademicką do udziału w akcji spisowej.

— Sfery gospodarcze a wybory. Dnia 10 b. m. odbył się w Stowarzyszeniu Kapeów Polskich w Warszawie zjazd Centralnego Komitetu Wyborczego organizacji gospodarczych całej Polski, na który przybyli przedstawiciele wszystkich dzielnic.

Zjazd odbył się z celu ustalenia programu ekonomicznego pod hasłem odrodzenia gospodarczego kraju.

Ustalono organizację mającą na celu uzgodnienie stanowiska i pracster gospodarczych podczas przyszłych wyborów.

— Zjazd kolejarzy. Wczoraj w południe w Ministerstwie kolei w Warszawie rozpoczął się zjazd kolejowy przedstawicieli państw bałtyckich, a to Finlandji, Łotwy i Estonji, Rząd polski reprezentują: Dyrektor departamentu Ministerstwa kolei p. Czapczyński, naczelnik wydziałów tegoż Ministerstwa Moskwa i Geystator oraz referent spraw bałtyckich w Ministerstwie spraw zagranicznych p. Komarański.

— Zarząd główny Związku kolejarzy zwołuje na zawadowego polskiego podaje do wiadomości, że z ad walny delegatów Związku, naczyniony na 25, 26 i 27 b. m. w Piotrkowie, odracza się do zawiadomienia

— Wszechpolski Zjazd kupiecki. Zjazd kupiectwa polskiego we Lwowie zapowiada się bardzo licznym. Zgłoszenia do Stowarzyszenia kupców polskich napływają obficie.

Otwarcie Zjazdu nastąpi w sali dawnego sejmiku, obrady zaś odbywać się będą w Ratuszu.

Odbędzie się też, raut w salach Ratuszowych z udziałem p. Prezydenta Miasta Neumanna.

Na zjeździe będą obecni konsulowie państw obcych.

— Dalsze cegielki wawelskie sfundowali: 744 pielegzynka na Jasną Górę z parafii Nowy Sącz, 745 pamięci Wiktoryna Zieleniewskiego, zmarłego 23 sierpnia, 746 oficerowie i żołnierze 1 dywiz. 10 p. kaniowskiej artyl. polnej, 747 obywateli Bronnei na Śląsku Cieszyńskim, 748, 749 i 750, 3 cegielki) Baon zapas. pp. Kosieniec, 751 i 752 (2 cegielki) Iwoniecz zdroj, kura-

## Zjazd dziennikarzy we Lwowie.

Przygotowania do przyjęcia uczestników Zjazdu dziennikarzy polskich, który rozpocznie we Lwowie w piątek 23 b. m., są już na ukończeniu. Wczoraj wieczorem odbyło się w Kasyne i Kole liter.-artyst. posiedzenie Komitetu i licznego grona dziennikarzy, na którym omawiano ostatecznie szczegóły programu Zjazdu. Współudział w Zjeździe zgłosili dotąd:

Z Syndykatu dziennikarzy polskich w Warszawie koledzy: prezes Jan Dąbski, wiceprezes Antoni Sadziewicz, Władysław Bazylewski, Heronim Wierzyński, Stefan Grostern, dr. Irena Panenkowa.

Z Syndykatu dziennikarzy polskich w Poznaniu: prezes Bolesław Marchlewski, Tadeusz Gubrynowicz, Powidzki, Juliusz Jejda, Dyonizy Królikowski, Witold Noskowski.

Z Towarz. lit. i dzien. w Warszawie: prezes Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Stanisław Jarkowski, Tadeusz Prószyński, Marjan Dienstl-Dąbrowa, Bolesław Gorczyński.

Z Polskiego Związku prasy prow. w Warszawie: Wiktor Osajewski, Henryk Butkiewicz, Józef Radwan, Józef Sieciński, Wiktor Monsiorski.

Z Komitetu Kasy „Przeźorność” i „Pomoc” w Warszawie: Stanisław Libicki, Jan Czempiński.

Z Syndykatu dzien. w Łodzi: Zuejan Dąbrowski, Bolesław Dudziński, Marjan Nusbaum-Ottawski.

Z Syndykata dzien. pomorskich w Gdańsku: Antoni Brejski, Jan Przylibski.

Z Związku pracowników prasy pol. w Wilnie: Franciszek Hryniewicz, Ludwik Chomiński, Teodor Kaszyński.

Z Stow. dzien. pol. Górnego Śląska w Katowicach: Jan Brzeskot, Kwiatkowski, Jan Przybyło, ks. Regirek.

Z Syndykatu dzien. w Krakowie: prezes Antoni Beaupre, Leon Feldman, Jan Ursyn-Zamarajew, Konstanty Srokowski, Wincenty Korolewicz.

Z Zrzeszenia literatów w Krakowie: Kazimierz Bartoszewicz.

Z Związku literatów w Krakowie: Władysław Prokasz.

Jako delegaci lwowskich zrzeszeń zostali zamianowani na Zjazd,

Z Tow. dzien. pol.: prezes Bronisław Laskownicki, dr. Włodzimierz Jampolski, Karol Kucharski, Władysław Szenderowicz, Leopold Szenderowicz, Michalina Hausnerowa.

Z Syndykatu dzien. pol.: prezes dr. Aleksander Vogel, Jan Szezyrek, Jerzy Konarski, dr. Wacław Mejbawm, Marja Hausnerowa, Zygmunt Fryling.

Z Koła liter.-artyst.: Stanisław Rossowski, Tadeusz Opiola, Antoni Lech, Stanisław Zachariasiewicz, dr. Hermina Bakowska, Henryk Lewartowski.

Jako goście zgłosili dotąd swój udział w Zjeździe: Wojciech Baranowski, naczelnik oddz. pras. Prezydium Rady Ministrów, Adam Szeparski, dyr. „East Express” z żoną, Franciszek Rawita-Gawroński, J. Librowicz, Warszawa.

i kształtującym się ustrojem wewnętrznym naszego Państwa.

W myśl powyższej, na poklask zasługującej zasady, a wygłoszonej w jednym z ostatnich rozporządzeń, Ministerstwa oświaty wprowadziło do szkoły średniej naukę o Polsce współczesnej na tle współczesnych stosunków światowych, ze szczególnym uwzględnieniem geografii ekonomicznej oraz stosunków społecznych i politycznych.

Nauka o Polsce jest wprawdzie rozłożona na cały czas nauczania w szk le średniej, zwłaszcza na lekcjach geografii i historii, ale na syntetyczne jej pojęcie jest przeznaczona klasa ósma.

Choć więc niema jeszcze szczegółowego programu tego przedmiotu, choć podręczniki, które, się w tej materji ukazały, nie są jeszcze oficjalnie polecane, z rozpoczęciem tej tak ważnej nauki nie należy zwlekać.

W każdym jednak razie żąda Ministerstwo aby szkoła nie dopuszczała do egzaminu dojrzałości ucznia, któryby nie poznał dokładnie konstytucji z dnia 17 marca b. r. Ta to konstytucja winna być przedmiotem dokładnego studium w każdej szkole a uczeń który „nie rozumie jej cech zasadniczych i ducha, nie ma pojęcia o tem, jakie ona nakłada nań „obowiązki i jakie obowiązki daje mu prawa”, nie powinien być uważany za dojrzałego.

## KRONIKA.

Lwów, 23 września 1921.

### Kalendarz.

Sobota: 24 września.

Rzym.-kat.: Gerarda b.

Gr.-kat.: Teodory.

Słowiański: Homira.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 15, zachód słońca o godzinie 5 minut 19.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 14 stopni.

— Kurator okręgu szkolnego lwowskiego, Stanisław Sobieński, w sobotę, dnia 24 b. m., nie będzie udzielał posłuchań z powodu przeszkód natury urzędowej.

— Nauka o Polsce współczesnej. Przywiązując wielką wagę do wychowania obywatelskiego młodzieży, do przepajania jej poczuciem miłości i obowiązku względem Rzeczypospolitej i zaprawiania do czynności i twórczej dla niej pracy po ukończeniu szkoły Ministerstwo oświecenia zwraca uwagę na to, że wpływ moralny szkoły w tym kierunku powinien łączyć się z zapoznawaniem młodzieży z zasadniczymi ustawami



...ze, sierpień 1921, 753 pracownicy ko-  
...owi, obywatele i l. dyw. 1 p. art. gór-  
...cha, 754 Seweryn Przbysławski i 755  
...Artur Sadowski, Curitiba-Parana, Bra-  
...zylja, wpłacając po 30.000 marek za ce-  
...gielkę.

— **Fundusz Zadwórze** utworzony  
przez Sokolstwo lwowskie przyznał na rok  
szkolny 1921/22 stypendjum na utrzymanie  
Romanowi Zbigniewowi Czekalowskiemu,  
uczniowi I. kl. gimn. jako synowi śp. Sta-  
nislawa, nauczyciela, ochotnika, poległego  
pod Strepotowem obok Zadwórze oraz Stani-  
slawowi Swiszczeni, uczniowi 7 kl. gimn.  
jako synowi śp. Krysypina urzędnika Wydziału  
kraj. poległego w obronie Lwowa dnia 13  
listopada 1918 pod Kulparkowem.

Wobec ogromnego zwrotu wszystkich  
kosztów więcej kompetentów nie można było  
obdarzyć.

Prosimy gorąco społeczeństwo o pamięć  
o tym funduszu, niechaj nasza część dla  
ofiary poległych obywateli, wyraża się w  
owocnej pomocy dla żywych, którzy w dal-  
szym ciągu odwdzięczą się społeczeństwu za  
jego pomoc.

— **Dziennikarze skandynawscy** wzo-  
raj, w drugim dniu swego pobytu w Krako-  
wie, zwiędli w dalszym ciągu pamiętki  
miasta, oraz fabrykę Zieleniewskiego. Na-  
stępnie udali się specjalnym pociągami do  
Wieliczki, gdzie zwiędli saliny i byli go-  
ścić podjętym przez zarząd. Po po-  
wrocie do Krakowa Syndykat dziennikarzy  
podjął gości obiadem w Kole literackim.

Wieczorem odjechali dziennikarze skan-  
dynawscy do Zakopanego, skąd następnie  
udadzą się na Targi Wschodnie.

— **Włosi w Krakowie.** Od kilku dni  
bawi w Krakowie znakomity, subtelny poeta  
i literat włoski dr. Ferruccio de Luppis,  
wielki przyjaciel Polski i jej kultury. Dr. de  
Luppis był jednym z pierwszych oficerów  
włoskich, którzy po zakończeniu wojny przy-  
byli do naszego kraju i przez czas pewien  
przebywał w Krakowie. Ożeniony z Polką,  
panią Wandą z Maruszewskich, jest gorli-  
wym pionierem zbliżenia duchowego między  
Włochami a Polską. W wykwintnym domu  
dr. de Luppis w Ferrarze ma kulturę naszą  
silne oparcie. W ostatnich czasach wydał  
dr. de Luppis wspaniałe dzieło o rodnym  
swem mieście, gdzie rodzina jego od wielu  
wieków jest osiadła. Pani de Luppis zajęta  
jest obecnie przekładem słynnej książki K.  
Chłędowskiego „Dwór w Ferrarze” na język  
włoski. Dr. de Luppis zbiera w podróży  
swojej po Polsce materiały do artykułów,  
przeznaczonych dla prasy włoskiej.

— **Gen. Dupont w Zakopanem.** Dnia  
12 b. m. przybył do Zakopanego gen. Du-  
pont z rodziną i zamieszkał w zakładzie hr.  
Zamoyskich w Kuźnicach. Dostojnego gościa  
powitał przedstawiciel wojskowy przy komisji  
granicznej kap. Romaniszyn, w którego to-  
warzystwie zwiędli gen. Dupont Zakopane,  
budując się muzeum Chałubińskiego, fabrykę  
kilimów w której generał zakupił dwa  
piękne kilimy. Następnie zwiędli gen. Dupont  
wycieczkę do Morskiego Oka. Piękność je-  
ziora i Tatr zrobiła na generale wielkie wra-  
żenie. Wieczorem w pięknej swej willi „Pod  
Jodłami” podejmował prof. Jan Gwałbert  
Pawlikowski generała i jego rodzinę obia-  
dem. Dnia 14 b. m. zwiędli generał Dupont  
szkołę koronarską, Sanatorium w Kościeli-  
skach, a następnie odbył wycieczkę do Do-  
liny Kościeliskiej. Po powrocie z Doliny po-  
dejmovali o siebie generała z jego rodziną  
pp. Romaniszynowie. Dnia 15 b. m. opuścił  
generał Dupont Zakopane udając się do Po-  
znania unosząc z polskich Tatr, jak się wy-  
raził, niezatarte wspomnienie.

— **Nad Morskim Okiem.** W Czasie  
pisa: Turysty, którzy w bieżącym sezonie  
bawili w schronisku Towarzystwa Tatrzań-  
skiego nad Morskim Okiem, mieli aż nazbyt  
często sposobność przekonać się iż słowniki  
panujące tam pozostawiają bardzo wiele do  
życzenia. W restauracji schroniska publiczność  
była właścicielką tylko towarzyszą i musiała  
nieraz godzinami (dokładnie) wyzyskiwać na  
podanie jakiegokolwiek potrawy. Stosunek  
służby zarówno pokojowej jak i restaura-  
cyjnej do publiczności nie można nazwać  
inaczej jak impertynenckim. Towarzystwo  
Tatrzańskie apelujące stale w swych od-  
zwach do poczucia kultury w publiczności nie  
powinno pozwalać, aby pod jego firmą hodo-  
wano takie rodzime oazy barbarzyństwa.  
Morskie Oko zwiędziaj, przecież nie tylko  
swoi ale coraz liczniej i obcy.

— **Na skutek eksplozji** wytworów  
chemicznych w Ludwigshafen-Opbau,  
z górą 1000 osób poniosło śmierć na miej-  
scu, zaś kilka tysięcy osób odniosło rany.  
Przyczyną katastrofy dotychczas nie są zna-  
ne. Wszelka komunikacja z tą miejscowością  
została przerwana.

O sile wybuchu podczas katastrofy w  
fabryce w Oppau świadczy zniszczenie szyb  
w promieniu 3 godzin drogi w Ludwigsha-  
fen, Mannheim i Heidelbergu. Szpitale są  
przepełnione rannymi. Zaplanowała ogólna

panika. Telefony i telegrafy w Mannheim i  
Heidelbergu są zniszczone.

— **Straty greckie** podczas bitwy nad  
Sakarią, przewyższają już cyfrę 20.000 ludzi.  
Na skutek nacisku wywieranego przez woj-  
ska Kemalistów, odwrót grecki zmienił obe-  
nie kierunek i dokonywa się równoległe do  
kolejki żelaznej Eski-Sehir.

Na zachód od Sakarij odbywa się w dal-  
szym ciągu pościg za wrogiem. Grecy po-  
raczili znaczną ilość armat, karabinów ma-  
szynowych oraz wszelkiego rodzaju materiału  
wojennego.

— **Cyklon na Małych Antylach.** Stra-  
snych spustoszeń dokonał cyklon który przed  
kilku dniami nawiedził Małe Antyle. Na wy-  
spie św. Wincenego uległy prawie zupełnie  
zniszczeniu plantacje kakao, bawłny i trzciny  
cukrowej. Na wyspie Tobago huragan zburzył  
miasto Georgstown. Na wyspie Trynidad  
zbiory uległy również zniszczeniu.

— **Koszta odkrycia nowego świata.**  
Odkrycie nowego świata nie należało do od-  
kryć kosztownych. Koszta odkrycia Ameryki  
wyniosły 140.000 marek, co zamienione  
na nasze pieniądze wynosi 45.000 marek w  
słowie.

Jeszcze mniej wyniosły koszty odkry-  
cia Kanału. Między rachunkami Henryka VI  
króla angielskiego, spotykamy rachunek na-  
stępującej treści: „Za odkrycie Kanału wy-  
płacono odkrywcę 10 funt. sterl.

— **Ze Związku społeczno - nardo-  
wego.** Posiedzenie społeczno - narodowego  
klubu radnych miasta, odbędzie się jutro  
w sobotę d. 24 września, o godz. 5 popołudniu  
w kawiarni „Renaissance”.

Zebranie członków Związku społeczno-  
narodowego odbędzie się w tę sobotę, o godz.  
6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni  
„Renaissance”.

— **Gorący apel do p. złodzieja.**  
W nocy z 20 na 21 na przestrzeni między  
Nowym Zagórzem a Chyrowem skradziono  
z przedziału I. kl. walcik skórzany z mono-  
gramem C. D. (z koroną), która zawierała  
oprócz esencji rzeczy i drobniaków, także  
ważne bardzo dokumenty rodzinne. Ponie-  
waż te papiery stanowią jedynie wartość dla  
ich właściciela, skierowuje on gorący apel  
do p. złodzieja, by był łaskaw i uprzejmy  
nadesłać dokumenty do prezydium Woje-  
wództwa z powołaniem się na niniejszą  
„prośbę”.

**Podziękowaniem.** Rodzice dzieci, które  
spędziły wakacje w Rymanowie, na kolonii  
leczniczej T. O. M. pod opieką Pana Dyre-  
ktora Mikosińskiego, poczuwają się do obo-  
wiązku wyrażenia swej najszczerzej wdzię-  
czności i złożenia najserdeczniejszego po-  
dziękowania, zarówno niestrudzonemu w sta-  
raniach Kierownikowi kolonii, jak i całemu  
Gronu nauczycielskiemu, za pełną poświęce-  
nia pieczę i troskliwość, jakimi ich dziećmi  
była cały czas otoczona.

Imieniem matek: *Mazurkiewiczowa,  
Paarowa, Szecherbowska, Kurdzielowa.*

### Notatki literacko-artystyczne.

#### Repertuar Teatru Miejskiego.

Piątek, 23 września o godz. 7.30 wie-  
czorem „Zydówka” z Mannem.

Sobota, 24 o godz. 3.30 po południu  
„Fircyk w zalotach”. Przedstawienie dla  
młodzieży.

Sobota, 24 września o godz. 7.30 wie-  
czorem „Biały masur”.

**Stanisław Rachwał.**

### „Złota Księga” miasta Lwowa.

#### IV. (Książę Adam Sapieha).

Na ścianie dawnej wieży ratuszowej  
„Kampanowskiej” we Lwowie, która runęła  
dnia 14 lipca 1828 r., widniał ongiś symbol  
handlowej i przemysłowej świetności miasta  
w postaci rzeźby przedstawiającej łódź z wio-  
slami, masztami i żagielkami, dochowanej do  
dziś w okrucie. I gdy przejrzymy dawnej  
karty historii Lwowa, dochodzimy do  
wniosku, że miasto było pierwszą potęgą  
handlową i przemysłową, cieszącą się ży-  
wym poparciem królów polskich, którzy  
uprzywilejowali miasto specjalnym prawem  
„akładu handlowego” i jarmarkami, odwie-  
dzaniami licznie przez obcych kupców.

Gdy Lwów dostał się pod obcy zabór,  
starali się światli mężowie przedłużyć tę po-

tęgę przemysłu i handlu, tworząc wystawy kra-  
jowe w mieście. Tak w r. 1877 głównie dzięki  
hr. Włodzimierzowi Dzieduszyckiemu przysłała  
do skutku Wystawa, zaś Powsechna Wystawa  
Krajowa we Lwowie roku 1894 uczyniła imię  
ks. Adama Sapiehy, jako prezesa tej Wysta-  
wy, znanem nie tylko w kraju, ale poza  
nim. Książę Adamowi Sapież, prawdziwie-  
mu patriocie, Synowi Wielkiego Ojca Leona,  
więźniowi stanu w roku 1864, orędownikowi  
przemysłu krajowego i rolnictwa, prezesowi  
Towarzystwa rolniczego, nadało trzydziestą  
miast Małopolski, między którymi i Lwów,  
obywatelstwo honorowe, odwdzięczając się  
za rzeszenie w sprawach tak ważnych,  
jak jest przemysł krajowy, handel i rolni-  
ctwo.

I znów dzisiaj w Wolnej Polsce wraca  
Lwów na dawne swoje miejsce handlowo-  
przemysłowe dzięki inicjatorom „Targów  
Wschodnich”.

**Jaśnie Oświeconemu Książęciu  
Adamowi Sapież.**

Dotarliśmy jak gdyby świtu po ciemnej  
przejażdżce nocy, jak gdyby powiewu oży-  
czego potrzęsającego kłosałmi bujnego plenu  
na polach do niedawna zalegających ugorom,  
Lepsza otucha zawitała do drwi chat i dwor-  
ów polskich; naród poczuł się sobą a luży  
obcy, patrząc na objawy sił znowa czes-  
tawych i usiłowań podniesionych, zawoły-  
wał z nami:

„Nie zgineła!”

Dokonała tego Mości Książę Wystawa  
krajowa tegoroczna. Myśl jej Twojego  
serca tarem ograna, znalazła od pierwszej  
chwili pokłask w całym narodzie.

Kedy na czele przedsięwzięcia obaczno-  
meż, w którym wszyscy przywykliśmy  
nie od dzisiaj uznawać wielienie ideałów  
polskości — sukces tej narodowej pracy był  
już zapewniony. Ale jakże daleko od suke-  
su do światłości jaką dzięki Tobie Mości  
Książę widzieliśmy opromienioną tę naszą  
Wystawę.

Tak dzięki Tobie, który zawsze go-  
tów do ofiar i poświęceń, wszystkie siły  
ciała i ducha poświęciłeś tej sprawie kiero-  
wnictwu Twemu powierzonej, którą przez  
szereg miesięcy, jak szermierz w oryduku  
bojowym, nie opuściłeś zajętego posterunku  
i własny zapal przelewałś nawet w najobo-  
jętniejszych. I szedł za Tobą entuzjazm na-  
rodu i każdy Twój krok posuwał masy na-  
przód a każde słowo odświeżało szerokie ho-  
rizonty myśli narodowej.

Tradycja roku znalazła w Tobie Mo-  
ści Książę, odpowiedni przeszłości wyraz.

Nie miałś nie sławie dostojnych ojców,  
przysłałś jej nowego blasku. Nie miała Oj-  
czyzna nasza w dniach niedoli żarliwszego  
na Ciebie syna, w tej zaś dobie mozoł-  
nego powstawania z zastoju przodujesz wiarą  
niezlomną i energią niespożytą.

Miastu naszemu po raz drugi przy-  
pada zaszczyt zapisania nazwiska Sapie-  
hów w poczet swych honorowych obywateli.  
Na kartkach tej księgi, która otwiera się  
tylko dla wybrańców zaszczyconych miłością  
współobywateli i żalną prawdziwą, umie-  
ściliśmy przed laty imię Czeigodnego  
dnego Twoego Ojca. Dzisiaj niechaj syn  
Jego nieodrodzony stanie się uczestni-  
kiem najwyższej nagrody, jaką roperają-  
dzamy.

Dobrze to zasłużona nagroda i tylko  
obowiązkowi czynimy zadość, nadając ją  
Tobie. Jeżeli po roku 1894 kraj cały  
zwraca się do Ciebie Mości Książę,  
z wyrazami wdzięczności, o ile żywsze one  
być ze strony naszego miasta powinny!

Lwów podwójnie jest Ci wdzięczny  
Mości Książę, bo przypałał mu w udziale  
zaszczyt, być przez szeregi mieście ogniskiem  
całego życia narodowego, stać na świeczniku  
do którego biegły spojrzenia radośnie naszych  
przyjaciół, — zawistne naszych wrogów.

*Przyjmij więc Mości Książę dyplom  
ten honorowego obywatelstwa miasta Lwowa,  
nadany Ci uchwałą Rady miejskiej z dnia  
4 października b. r. jako dowód miłości, jaką  
posiadłeś w naszych sercach i jako hold sto-  
żony u stóp idei, której nie sprzeniewierzyłeś  
się ani na chwilę; dla której tyle poniosłeś  
ofiar. — idei, dla której żyłeś i cierpiełeś, jako  
hold oddany przewodniemu hasłu całej Twojej  
działalności obywatelskiej:*

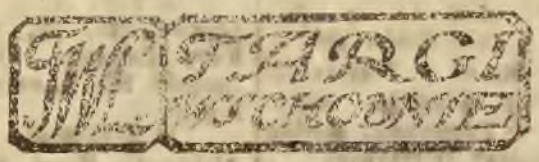
„Wszystko dla Ojczyzny”.

Lwów, dnia 15 października 1894.

\* \* \*  
Nie łatwo o słowa, gdy przychodzi  
dziękować za uznanie, przeznaczenie w swej  
dobroci zasługi. — Hasłem mojem w czasie  
pięknej a duszy tak miłej wystawy naszej  
była wiara w przyszłość, ale hasło to  
nie ze mnie wyszło — danem mnie było  
przez ogół społeczeństwa, przez tych w niem,  
którzy tym dyplomem raczą uznać iż wiernie  
mu służyłem.

Bóg też zapłać Stolicy naszej za wiarę  
w to hasło. Bóg zapłać za łaskawie przy-  
znaną mnie tak cenną nagrodę — a niech  
Lwów raczy wierzyć, że pod godłem Bóg  
i Ojczyzna wierny i szczerze Stolicy na-  
szej oddany Jej sługa zawsze służyć gotów

*Adam Sapieha.*



#### Odezwa.

Obywatele miasta Lwowa!

Dziejowe swe posłannictwo spełniając  
Lwów, wraca znowu po okresie burz wojen-  
nych i niewoli do starodawnego Emporium  
handlowego.

25 września — oto data, która winna  
upamiętnić się w historii miasta!

Niech w tym dniu domy nasze przy-  
stroją się odświeżenie.

Niech świt niedzielnego wjrzy narodowe  
flagi na wszystkich dachach!

Niech obcy ujrzą, naczynie, że Lwów  
jest polski. — że staropolskie cnoty gościn-  
ności są nam nieobce — żeśmy gościom ze  
świata radzi, że mamy im co pokazać — na-  
sze wczorajsze blizny — i nasze dzisiejsze  
Targi!

Z tym gorącym apelem zwraca się do  
mieszkańców Lwowa

**Komitet wykonawczy  
„Targów Wschodnich”.**

#### Jak się buduje Targi Wschodnie.

*Obrazek z lwowskiego Placu Powystawowego.*

Lwów, 20 września.

Nowiuteńki pawilon o ścianach mo-  
krych jeszcze, szarych Dach już jest. Do-  
okoła grus, baliki, egły, porzucane deski,  
zryta ziemia, krótko mówiąc, chaos pracy.  
podobny nieszczęśliwej do chaosu zniszczenia.  
I rój pracujących ludzi. Ludzie wszędzie  
w pawilonie, na pawilonie, dokoła pawilonu  
i wsiąwszy w ustawicznym ruchu. Zgiełk i  
huk nie do opisania.

— **Może panowie wejdą do środka?** —  
zaprasza budowniczy.

— **Z całą przyjemnością.**

Długa, wielka hala. Jeden jej koniec  
cichy już, dziwnie spokojny, milczący; za-  
ślany bielą betonowej podłogi, czysty. Da-  
lej robotnicy syją ziemię i beton. Tu ja-  
szcze się pracuje. Zaś o parę kroków da-

lej — piekło! Las słupów drewnianych,  
rusztowania, rojowisko ludzkie, deski wciąż  
leżą z góry, nie leżą, padają deszczem,  
huk!

— **Kiedy będziecie z tem gotowi?**  
— **Za dwa dni.**  
— **To niepodobieństwo.**

Za całą odpowiedź budowniczy uśmie-  
chnął się.

Ci ludzie na „Placu Powystawowym”  
mają wszyscy ten sam uśmiech niesłomnej  
pewności siebie.

— **Jak wielki jest pawilon?**

— **Tysiąc trzydzieści dwa metry kwadratowych.**

— **Jak długo jest w budowie?**

— **Szósty tydzień!**

— **Ilu mieliście ludzi?**

— **Przeszło sto pięćdziesiąt. Ludzie pra-**

**cowali od siódmej rano do siódmej wiezo-**

**rem; podłogi robi się teraz dzień i noc.**

Przeszliśmy do drugiego pawilonu „Tar-  
gów Wschodnich”. Dwa dni temu widziałem  
go. miałem wrażenie, że daleko jeszcze do  
końca. Patrz — myją w nim podłogi.

— **Co to? Już skończony?**

— **Tak. Nie widzi pan? Już czyścimy.**

**Nadzwyczajnie.**

Istotnie. Myją, zamiatają, szorują, świa-  
tło już zaprowadzone. Tylko ekspozycje usta-  
wić.

— **Jak wielki jest ten pawilon?**

— **Tysiąc pięćset metrów kwadrato-**

**wych.**

— **Jak długo w budowie?**

— **Pięćdziesiąt dwa dni.**

— **Iu ludzi pracowało?**

— **Sto czterdzieści do stu pięćdziesięciu.**

Oto tempo pracy polskiej!  
Pokazał je Lwów!

A mówią, że my nie umiemy pra-  
cować!



Sensacyjny dramat w 6 aktach p. t.

# DEMON ALKOHOLU

„Marysienka“ wyświetlają kinoteatry „Kopernik“ od niedzieli 25 września 1921 do piątku 30 września 1921.

## Apel do kupców!

Cały niemal świat kupiectwa polskiego zjeżdża do Lwowa na „Targi Wschodnie“.

Jak cię widzą — tak cię cenią — mówi stare przysłowie. Przyjeżdżnym rzucają się przedewszystkiem w oczy wystawy sklepowe. Kupcy lwowscy, postarajcie się o to, by wyglądały one po europejsku. Niech chwytają widza za oczy harmonią, porządkiem i estetyką.

Nie wątpimy, że znana rzutkość lwowskich kupców dostarczy wam szeregśliwych pomysłów, a goście nasi wywozją jak najlepsze wrażenie o kupiectwie Lwowa.

## Program uroczystości otwarcia T. W. 25 września.

1. Godzina 10. Nabożeństwo w katedrze.
2. Godzina 12. Uroczyste otwarcie T. W. na Placu Wystawowym:
  - a) przemówienie Prezydenta Miasta;
  - b) przemówienie Prezydenta Komitetu Wykonawczego T. W.;
  - c) przemówienie reprezentantów;
  - d) otwarcie przez Naczelnika Państwa. Towarzystwo śpiewackie „Bard“ odśpiewa „Pobudkę“ Maszyńskiego.
 Wstęp na otwarcie tylko za zaproszeniami.
3. Godzina 2 popoł. Śniadanie wydane przez Związek Banków Małopolskich w Kasyne Narodowej. Wstęp za osobnymi zaproszeniami.
4. Godzina 5 pop. Uroczyste zawieszenie Orła na wieży ratuszowej.
5. Godzina 6 pop. Obiad u Prezydenta Miasta.
6. Godzina 7-30. Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim.
7. Godzina 9-30. Raut u Wojewody.

## Zjazd kupców polskich we Lwowie.

Z okazji Targów Wschodnich odbędzie się dnia 29 i 30 b. m. Wszechpolski zjazd kupiecki we Lwowie.

Organizacja wspólnego wyjazdu do Lwowa i powrotu do Warszawy zajmuje się Stowarzyszenie Kupców Polskich, które wydaje bilety tam i z powrotem (od godziny 10 rano do 3 po p. l.).

Wspólny wyjazd dnia 27 b. m. o godzinie 8 wieczorem.

Powrót dnia 2 października.

## Komunikat.

Z okazji „Targów Wschodnich“ we Lwowie. Generalna Dyrekcja Monopoli Tytoniowego w Warszawie przydzieliła Zarządowi „Targów Wschodnich“ na czas trwania tych „Targów“ znaczne ilości papierosów, tytoniu i cygar, a to w jednej trzeciej wyrobu fabryk monopolowych, w jednej trzeciej wyrobu fabryk poznańskich i w jednej trzeciej wyrobu fabryk Królestwa Kongresowego i Litwy środkowej.

Zarząd „Targów Wschodnich“ chce umożliwić jak najszerszym masom mieszkańcom miasta Lwowa jak i gości, którzy przybędą na „Targi“, zaopatrzenie się po cenach monopolowych w papierosy cygara i tyton, zorganizował sprzedaż w następujący sposób:

Wszystkie wyroby tytoniowe przydzielone przez Generalną Dyrekcję Monopoli Tytoniowego w Warszawie sprzedawane będą przez inwalidów wojennych a to w specjalnie na ten cel zbudowanym kiosku o czterech oknach i przy trzech stołach rozmieszczonych w różnych punktach Placu Wystawowego. W kiosku sprzedawane będą

wszystkie wyroby tytoniowe kartonowo w oryginalnych opakowaniach a przy stołach także i na sztuki — wszystko po oryginalnych cenach ustanowionych przez Monopol.

W pewnym piśmie lwowskim pojawiła się wiadomość, że niektórzy właściciele kamienic wzbraniają lokatorom używać gościnny przyjeżdżającym do Lwowa na „Targi Wschodnie“, a co więcej, stróż kamieniczny odgratują się, że nie wpuszczą nikogo do pokoiów, odstąpionych biura mieszkaniowemu T. W. chwilowo do dyspozycji.

Komitet wykonawczy T. W. nie kwestionując wiarygodności tej notatki, stwierdza, że sporadyczne wypadki brutalności i braku elementarnego poczucia obywatelskości — o ile zdarzyły się — nie wpłynęły zupełnie na znaną gościnność Lwowa.

Dla zapobieżenia atoli wypadkom, któreby mogły rzucić ujemne światło na wysekę opinii P. T. obywateli właścicieli realności wydał mieszkaniowy T. W. postarzał się u władz o jak najostrejsze usunięcie prób nawet podobnego postępowania. Albowiem wzbranianie komuś prawa zrezygnowania chwilowego z swej wygody dla dobra ogółnego i wzbranianie komuś dostępu do mieszkania jest gwałtem publicznym.

Na czas trwania Targów Wschodnich we Lwowie zaprowadza się komunikację radiotelegraficzną między Lwowem a krajami zagranicznymi (telegramy także i inne) oraz także komunikację pomiędzy Lwowem i Warszawą, wyłącznie dla telegramów innych. Taryfa dla radiotelegramów nie różni się od taryfy telegraficznej zwykłej. Radiotelegramy będą przyjmowane w urzędach telegraficznych we Lwowie i Warszawie i powinny mieć w nagłówku napis „Radio“, który nie będzie wliczany do ogólnej ilości słów radiotelegramu.

## Służba bezpieczeństwa na „Targach Wschodnich“.

Dowiadujemy się, że służbę bezpieczeństwa na Targach Wschodnich podjęła się obywatelska M. S. O. (Miejaska Straż Obywatelska). Ohlubiła to świadectwo o zdrowym instynkcie obywatelskim naszego ogółu, który zawsze staje swą ławą do apelu, ilekroć sprawa publiczna tego wymaga.

Piękna tedy tradycja zasług M. S. O. w czasach najcięższych Lwowa zakwitnie na nowo i świeżych przysporzy laurów naszemu obywatelstwu.

Ufamy wobec tego, że dzięki uznaniu godnej gotowości M. S. O. stosunki bezpieczeństwa na Targach Wschodnich nie będą pozostawiały nie do życzenia i wystawy spokojni mogą być o los wystawianych przedmiotów.

## Opowieść

### o „Targach Wschodnich“.

(Jerzego Bandrowskiego „Wygrana partja“, Lwów—Warszawa 1921).

Autor „szczególnie wrażliwy na zwycięstwa a kochający dusze bojowe, zachwycał się „Targami Wschodnimi“ jako tematem“. Są one dla niego bajeczną grą, w której cieniach żarzą się tajemniczymi blaskami skarby Szama“. Są „przecudownie sbudowaną fontanną w basenie z czerwonego marmuru, a której wody upchnione sromszą z eicha rozkoszną pieśń zwycięstwa pracy. Nie ustępują w niczem wspaniałości wykonanej przez malajskiego złotnika cudnej kłamy, która śpiąc ma ze sobą dwa światy: Wschód i Zachód“. Za bohaterów swego

oryginalnego romanu obrał Bandrowski Polaka kresowego — „Pompijusza“, „Targi Wschodnie—Nunę“, a za miejsce akcji — Miasto Lwów—Lwów.

Rodzina „Lwowianin“ udowodnia miastem, że „geniusz narodu polskiego objawia się w improwizacji“. Jest to naiwłachetniejszy geniusz ognisty, który działa cuda, wdzierając się „mimo wszystko — na szczyt Szklanej Góry“.

Interesujące są dzieje „Targów Wschodnich“. „Habent sua fata“ — jak „libelli“.

Związane raz nici rwie pod Lwowem impet bożewicki, ale one wiążą się dzielnie znowu! „Jest czas na czyn. Tłamione ciły wołają o wyzwolenie“. I tak powstał Lwowianin swą wizję literacką.

„Jest Polska a więc i Lwów może wrócić na swe dawne świetne stanowisko“.

Oto wiata.

„Z gwarą i szelkłą różnojęzycznego, wesolego chaosu przeróżnych bogactw wydzie zwycięski człowiek, który rzeź sobie, że zrobi niemożliwe i dokonał tego, co powiedział“.

To rzetelny, największy zysk narodowy. Wiąż naprzd!

Rezygnacje są zbędne, nie prowincjonalniśi to żyją we Lwowie!

Patrząc na ludzi przy pracy, poznaj autor, że robotnik lwowski jest uświadomionym obywatelem swego miasta.

Podobnie jak i inteligent zniesie niewygody, podrażnioną ambicję, narażony na szwank „prestiga“, ażeby miastu dopomóc, dać mu ten wielki miast.

Hej, ucta Wierzyńska na zaślubiny Lwowa z Polską. Toż Polska sama produkuje bardzo dużo i „weale nie potrzebuje ograniczać się do roli handlowego pośrednika“. Jesteśmy narodem twórczym, o ctem świat przekonają „Targi Wschodnie“.

Miasto Lwów nie zawiedzie nigdy...

To niezłomny strażnik kresowy Polski.

Pomysł napisania tej pięknej ze wszech miar interesującej, osobnej i wartkiej nabycia książki omów ony był w przeciągu pięciu minut. Sfinansowano ją w przeciągu minut dziesięciu. Druk był szybki bajecznie.

I jest gotowa dobra piękna „Wygrana partja“.

Dr. Jerzy Pogonowski.

## Liść miłosny

do pięknych Lwowianek a także i Lwowiaków.

(A. Uss). Nieraz przed wojną, gdy się ludzie tymi rzeczami bardziej zajmowali, można było nатыszyć zdanie, że Lwów to miasto polityczne, że niema żadnego swolstego charakteru w murach i budowlach e. t. e. A przecież to nie prawda!

Niewątpliwie, iks plus pylon kamienie banalnych, w obrzydliwym wiedeńskim stylu szpeci wygląd miasta, co zwłaszcza dziś, przy ogólnym jeszcze zapuszczeniu i brudzie tem więcej razi.

Ale przecież jest tyle rzeczy pięknych tu, tak pod względem architektonicznym jak i pejzażowym. I śmiało o nich tedy rzec można, iż potrafią przykuć uwagę ludzi miłujących piękno.

I stał skromna uwaga felietonisty:

Kochany Lwowianko a szczególnie Ty, areykochana Lwowianeczko, której wdzięki, nie wątpię ani chwili nie jednego potrafią usidłać przejeźdnego, zwłaszcza teraz przy spodziewanej pielgrzymce obcych do naszego miasta — otóż, Wy oni i miłujący Lwów współobywatele-talki i telezki zachęcajcie wyjść poza zakłete koło ulicy Akademickiej i Legionów nieodtównej codziennej przechadzki pod hotelem Georga i przejść bodaj raz po onych zakątkach naprawdę jessze królewskiego miasta Lwowa, jak wachodnia strona rynku (kamienica Sobieskiego i i) ulica Ormiańska, Ruska, Kaplica Boimów, górna część Wąłów Gubernatorskich. Kościółek św. Wojciecha, Ogród Strzelecki, t. z. w. Lasek Cezarski i. t. d., i. t. d.

Niech punktem schadzki bodaj na te dni „Targów Wschodnich“ przestanie być ohydna kawiarnia Wiedeńska!

Będzie to miało tę dobrą stronę, że w kątach powyżej wspomnianych nikt was nie pożądany nie zobaczy. Trudności języków zmniejszą się wobec tego, iż patrząc na stare piękno Lwowa można i najlepiej i nie nie mówić.

Przy tej sposobności „Bohaterki Lwów“ pozna zażytki dawnej kultury swego własnego miasta, koło których (ręce) choć mieszka tu od urodzenia przechodził dotychczas obywatnie.

Wiadomo, że naterzęściej szwec w dziurawych butach chodzi!

## Telegramy P. A. T.

### Rokowania czesko-polskie

Warszawa. Dziś o godz. 10-30 rano rozpoczęła praby komisja ogólna handlowa delegacji polsko-czesko-słowackiej. Przewodniczył p. Henryk Strassburger.

Naczelnym i odpowiedzialnym redaktorem:

STANISŁAW ROSSOWSKI.

## PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

## Przyjazd Naczelnika Państwa do Lwowa

Z powodu przyjazdu Naczelnika Państwa, który nastąpi w niedzielę 25 b. m. o godz. 10 przedpołudniem, Kuratorjum O. S. L. poleca Dyrekcjom wszelkiej kategorii szkół lwowskich państwowych i prywatnych, by wyprowadziły młodzież od 4 klasy powszechnej włącznie do klas najwyższych, pod kierownictwem i przy udziale wszystkich członków Grona dla utworzenia szpaleru, który tworzyć się ma począwszy od Katedry przez plac Św. Ducha, ul. Jagiellońską, Mickiewicza, pl. Św. Jura, ul. Szeptyckich, pl. Arc. Bilczewskiego ku Dworcowi.

Młodzież zajmie miejsca w miarę tworzenia się szpaleru posuwając się od Katedry ku Dworcowi.

Osobnych poleceń Kuratorjum rozsyłać nie będzie dla braku czasu.

## OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

### Różne obwieszczenia.

L. 17.127/21. Obwieszczenie. Połączona z sklepami tytoniowymi hurtownia w Brzozowie, pobierająca materiał tytoniowy w Rzeszowie, a zaopatrująca 65 sklepów tytoniowych, będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji. Pobór hurtowni w okresie od 1 stycznia 1921 do 30 czerwca 1921 wynosił 2.947.850 Mk, pobór dla własnego sklepu tytoniowego 972.790 Mk 50 f. z czego dochód brutto 78.935 Mk 86 f. Oferty na przepisany druk wnoszą należy do Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku do dnia 31 października 1921 do godziny 12 w połu-

dnie. Inwalidom z ostatniej wojny, jakoteż wdowom i sierotom po poległych żołnierzach, przysługują pod pewnymi warunkami pierwszeństwo i są oni zwolnieni od składania wadium.

Dyrekcja okręgu skarbowego.

9910 2—3

O. IX. 203/21. Edykt. W tutajszym Sądzie toczy się spór wniesiony przez Olenę Hłęk z Tymieniemian przeciw nieznanemu z życia i mienia pobytu Chaskłowi Rubinowi o zeznanie dokumentu zpa. Gdy miejsce pobytu Chaskła Rubina jest nieznanie ustanawia się dla niego kuratora w osobie adw. dr. Wierszowskiego w Stanisławowie, który

to kurator zastępować będzie Chaskła Rubinę na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy Oddz. IX.

Stanisławów, 4 maja 1921.

9877 3—3

### Edykta

w sprawie uznania za zmarłego.

T. 7/21/3. Edykt. Bazyli Zalipski syn Hryńka i Anny rolnik gr. kat. wdowiec w Żukowie ur. 21 lutego 1881 tamże zamie-

szkały wojskowo przy armii ukraińskiej służył a którą to czynił się za Zbrucz gdzie też wedle zapodań przesłuchanych świadków zmarł z końcem r. 1919 na tyfus plamisty i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdowa się postępowanie celem uznania za zmarłego, wzywając każdego koby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem sądowni do jednego roku od ogłoszenia edyktu w gazecie t. j. do 1 października 1922 r. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany, dnia 28 sierpnia 1921, 9892



T. 177/21/8. Hryć Hatańska syn Józefa i Chemy ur. 1 grudnia 1899 r. rolnik, gr. kat., żonaty zamieszkały w Łuczyńcach służył w ostatniej wojnie światowej i brał udział w walkach na froncie rosyjskim w r. 1915, dostał się do niewoli, gdzie według zapożyczeń przebywał do stycznia 1919 poczem miał wyjechać z powrotem do rodzinnego miejsca i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywając każdego kto by miał o nim wiadomość a także jego sa-

mezo, aby dał znać o tem sądowi lub adw. dr. Landenbergowi jako obrońcy wstąpił małżeńskiego w Brzeżanach do jednego roku od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 3 października 1921 roku. Po tym dniu sąd sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, O IV.

Brzeżany, 11 sierpnia 1921.

9885

T. 366/20/4. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Petro Bandra

syn Mychajła i Fewronji, urodzony 27 czerwca 1894 w Witwicy, gr. kat. tamże zamieszkały wedle zaprzysiężonych świadków Danyły Pyhacz padł wrogodźczy nieprzyjacielską kulą w dniu 24 grudnia 1917 na froncie rumuńskim pod Severos jako żołnierz austr. i tamże został pochowany, a świadek widział na jego grobie krzyż z napisem: „Tu spoczywa Petro Bandra z Witwicy“. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Petro Bandra poniósł śmierć, przeto na prośbę jego matki Fewronji Bandra w Witwicy, wdraża się postępowanie celem udowodnie-

nia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby Sąd albo kurator, którym się ustanowi, adwokata Pożniaka w Stryjuawiadomiono, najdalej do sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie lwowskiej“ o zaginionym Petrze Bandra. Po upływie powyższego czasuokresu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stryj, dnia 26 sierpnia 1921.

9914

## I. TARGI WSCHODNIE WE LWOWIE

Centralny rynek zakupu towarów wszelkiego rodzaju

otwarcie 25 września 1921.

Kupcy, rolnicy, przemysłowcy przybywajcie jak najliczniej

Biuro mieszkaniowe: Lwów Dworzec główny.

### RATUJ CIE ZDROWIE! PRECZ Z OBLUDNYM WSTYDEM! NIECH ŻYJE ŚWIADOMOŚĆ!

SYLLER SZKOLNIK (autor prac naukowych) po dokładnym zbadaniu poleca mężczyznom i kobietom wszystkim, komu zdrowie jest drogie, następujące pouczające książki nie mające nie wspólnego z pornografią:

Dr. ST. BREYER: „Najnowszy obszerny lekarz domowy“. Przyczyny, objawy i leczenie wszystkich chorób. W 2 częściach. Duża książka z mnóstwem ilustracji. Tyśiące cennych porad i wskazówek na wszelkie choroby. — Cena Mk. 300.

Dr. KAROL WERNER: „Bezsenność“. Srodki nasenne. Poradnik dla wszystkich. Treść: Znaczenie i istota snu. Bezsenność i jej przyczyny. Leczenie. Srodki nasenne i ich działanie. — Cena Mk. 100

Dr. L. BE...MONT: „Małżeństwo i prostytucja. Upadła kobieta. Dwa odczyty w jednej dużej książce. — Cena Mk. 200.

Dr. ARNO KRÜCHE: „Poradnik dla cierpiących na podagrę i reumatyzm“. Treść: Istota reumatyzmu i podagry. Tryb życia. Srodki leczenia. Dłeta. — Cena Mk. 200.

Dr. JÓZEF GOLDBAUM: „Jak się ustrzedz i leczyć choroby żołądka“. Drogocenna książka dla zdrowych i chorych. Wskazuje na wszystkich komu zdrowie jest drogie, a przeważnie dla osób cierpiących na żołądek. — Cena Mk. 200.

H. PEDENKOWSKA: „Zdrowa, higieniczna, oszczędna kuchnia. Najlepszy prezent dla młodych gospodyń. Tyśiące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych i oszczędnych obiadów. Pieczeń, leguminy, ciasta, mazurek, babki, torty, smażenie konfitur, soków, marmolad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek, napojów chłodzących. — Cena Mk. 300.

Dr. JONDELOWITZ: „Poradnik lekarski dla mężczyzn i kobiet. Choroby weneryczne. Jak zapobiegać i leczyć. Najobszerniejsze wskazówki co do leczenia rzeżączki, trypanu i wszelkich innych chorób płciowych. — Cena Mk. 100.

Dr. BRAUN: „Samogwałt u mężczyzn i kobiet, jego skutki, nadużycia płciowe“. Niemoc płciowa. Po czym poznać samogwałt. Leczenie. Rady praktyczne dla młodzieży, rodziców i opiekunów. — Cena Mk. 100.

Dr. PACZKOWSKI: „Jak zapobiegać zarażeniu się chorobami wenerycznymi“ oraz niemoc płciowej. Mnóstwo cennych rad i wskazówek. Srodki ochronne najbardziej wypróbowane ku zapobieganiu. Leczenie. — Cena Mk. 75.

Dr. M. DURENFURTH: „Epilepsja“. Przyczyny zapobieganie, leczenie. Treść: Warunki powstania. Dzieciństwo. Rozmaite formy epilepsji. Doświadczenie. Zapobieganie i leczenie epilepsji. Życie i los epileptyków. — Cena Mk. 100.

Dr. P. WEIGELDT: „Jak się mamy żywić, czyli pożytek pokarmów“. Zawiera szereg cennych rad i wskazówek co do odżywiania się chorych, jak również i zdrowych. — Cena Mk. 50.

Dr. SWETT-MARDEN: „Żyć, nie umierać!“ Szereg rad, wskazówek i myśli głębokich, słonecznych i rozumnych, wywierających wpływ niezwykle dodatni i ożywczy na zdenerwowane i skołataną troską o byt umysły współczesnych ludzi. — Cena Mk. 200.

CH. SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestja! Telepatja! Chcesz być odważnym, silnym i energicznym? Chcesz, by ludzie ulegali twojej woli?“ Praktyczny poradnik hypnotyzmu, zawiera wiele nowych rad i wskazówek. W 98 rozdziałach uczy, co czynić, by wpływać na ludzi, sugestjonować bez zasypiania, odgadywać

myśli, wyzbyć się pijactwa, pa'enia, onanizmu, gry hazardowej. Cenne i praktyczne wskazówki, co robić, jak żyć, by osiągnąć powodzenie i szczęście. Ćwiczenia psychiczne. Najnowsze metody sugestji. Rozwój zdolności, talentu, usuwanie strachu, spotęgowanie woli, usuwanie złych na'gów i przyzwyczajzeń. Duża książka, mnóstwo ilustracji, wykwintna okładka, ostatnie wydanie. — Cena Mk. 1950.

CH. SZYLLER-SZKOLNIK: „Ratujcie włosy“. Wszyskim cierpiącym na łupież i wypadanie włosów wysła się bezpłatnie broszury, zawierające cenne wskazówki i rady.

### Wiedza tajemna! Okultyzm!

Ch. SZYLLER-SZKOLNIK: „Najpewniejszy sposób poznania siebie i innych. Chiromancja, fizjognomika, frenologia i astrologia. Tak zatytułowana książka Ch. Szyllera-Szkolnika, której autor poświęcił szereg lat poważnej pracy. Książka wyszła w nowym, poprawionym i dopełnionym wydaniu. Zawiera wykład nauk: chiromancji (linia rąk) fizjognomiki (rys twarzy), astrologii, nauki o wpływie gwiazd i planet na losy. Książka popularna i dostępna dla wszystkich. Dla ezotyków oznajmionego z jej treści niema tajemnic. Podług tej książki łatwo określić skłonności, zdolności, zalety i wady każdego. Zawiera astrologiczne tablice, wskazujące każdemu podług daty urodzenia, szczęśliwy miesiąc, dzień, numer i daty. Książka ta daje dokładne pojęcie o otaczających osobach, szczerze przyjaźnielach i osobach nie zasługujących na zaufanie. Szybki środek do wykrycia indywidualnych zdolności. Wykwintne wydanie w pięknej płóciennej, złotymi literami zdobnej oprawie z portretem autora i z wielu ilustracjami w tekście. Wysła się po otrzymaniu Mk. 495. — Książka nagrodzona mnóstwem odzew i podziękowań.

Dr. RELIDZINSKI: „Teozofja“. Kurs praktyczny. Szkice teozoficzne. Praca wybitnych adeptów wiedzy hermetycznej: Dr. Hartman, Joga, Karma. — Cena Mk. 150.

HRABINA ELEONORA RAJ... po długich studiach na Wschodzie stworzyła system trażenia stawiania kabały z kart. Przepowiada przeszłość, teraźniejszość. Europejskie wróżki „Lenormand“ — „Thebes“ posługowały się tym sposobem. Ilustrowane wydanie. — Cena Mk. 150.

Dr. LUCJAN BOTTCHE: (Spirytyzm). Całkowity kurs zawierający wskazówki praktyczne prowadzenia seansów, czyli posiedzeń spirytystycznych, 28 pięknych ilustracji. — Cena Mk. 1500.

CH. SZYLLER-SZKOLNIK: „Nowa kabalistyczna astrologia, za pomocą której łatwo określić charakter, zalety, wady, bez specjalnych wiadomości, trudu, zestawień horoskop dla wszystkich. — Cena Mk. 100.

MISS-CHASSE: „Wielki ilustrowany sennik egipski“. Zawiera wykłady snów. 90 ilustr. 36 rysów kabały. Oznaczenie dni feratnych i szczęśliwych. Opisanie własności 7 planet. Kartomancja. Wróżenie z kart i chiromancja. Wróżenie z ręki wróżenie z twarzy i czoła. — Cena Mk. 200.

LENORMAND: „Nauka stawiania kabały z kart“. Sposoby „Lenormand“ — „Thebes“ oraz dokładny sennik. Dodatek 48 kart ilustrowanych bezpłatnie. — Cena Mk. 200.

BOSKO: Sennik polski z planetami ułożony podług najdawniejszych a dotąd zupełnie nieznanym obliczeń egipskich i perskich mędrców Wschodu. — Cena Mk. 50.

CHELMO: „Wyrocznia“ — czyli sposób otrzymania odpowiedzi na różne pytania. — Cena Mk. 30.

Adres: Psycho-Grafolog

SZYLLER-SZKOLNIK, Warszawa, Piłkna 25-12.

P. S. Książki wysyłam tylko po otrzymaniu gotówki. Opakowanie i koszty pocztowe przyjmujemy na nasz rachunek. Przy obstalunku na sumę nie mniej 300 Mk., dodajemy jedną ciekawą książkę bezpłatnie.

Od roku 1880 **EDMUNDA RIEDLA** Lwów, Rutowskiego 3  
istniejący handel **HERBATE ANGIELSKA** poleca  
Herbaty i Kawy w najprzedniejszych gatunkach.

Z Drukarni Wł. Łomickiego w

## ODCISKI „KŁAWIOL“

wyrób farmac. labor. „Ap. KOWALSKI“ w Warszawie, ul. Miodowa 1.  
Sprzedają wszystkie apteki i sklepy apteczne.

Hurtownia sprzedawca: Przedstawicielstwo na Lwów i Wschodnią Małopolskę, f. „OZON“. Hurtownia Materjałów Aptecznych, Lwów, ul. Kollataja 8, również hurtowo do nabycia: P. Mikolasek i Ska i Apt. Związ. Wytw. Handl. Farm.

L 59454/21/M.

### Obwieszczenie.

W dniu 29 września b. r. o godz. 10-tej odbędzie się w tut. Int. licytacja starych szmat sukiennych (z mundurów łódzkich i amerykańskich) o wadze około 16.000 kg. oraz szmat płóciennych około 43.000 kg. Szmaty te oglądać można codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 11-ej do 13-ej w magazynach Wojskowego Okręgowego Zakładu Mundurowego Lwów, Marcina 30.

Pisemne oferty z napisem „Na kupno szmat sukiennych“ należy wnieść w zapieczętowanych kopertach do Dyrekcji Kancelarii tut. Intendantury do dnia 29 b. m. godz. 10-ta.

Komisijne otwarcie wszystkich ofert, nastąpi dnia 29 b. m. punktualnie o godz. 10-ej w obecności oferentów, poczem nastąpi ustna licytacja. Do ustnej licytacji mają prawo stanąć tylko ci oferenci, którzy złożyli pisemną ofertę.

Równocześnie z ofertą należy złożyć 5 pre. wadium od ceny oferowanej w postaci kwitu depozytowego na wpłaconą sumę do kasy Kom. Gosp. W. O. Z. M. Lwów, Marcina 30, zwrotne po ukończeniu licytacji.

w z. Szefa Intend.: GALIK m. p. podpulk. int.

L. 1727.

### Ogłoszenie.

Podaję do publicznej wiadomości, że w dniu 27 września 1921 o godzinie 11 rano odbędzie się w kancelarii Magistratu w Starym Samborze publiczna licytacja zapomocą pisemnych ofert i licytacja ustna na sprzedaż 500 m<sup>3</sup> drzewa użytkowego (jodła i świerk) w lesie miejskim „Terabuch“ położonym w gminie Łutek górny.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 pre. wadium od kwoty oferowanej przyjmowane będą przez kierownika Zarządu miasta do dnia licytacji do godziny 11 przed południem poczem nastąpi otwarcie ofert i ogłoszenie wyników licytacji. Przed otwarciem ofert pisemnych odbędzie się licytacja ustna.

Dotyczące warunki licytacyjne mogą oferenci przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze Magistratu w Starym Samborze.

Każda wniesiona oferta winna zawierać klauzulę, że warunki licytacyjne są oferentem dokładnie znane i że tymże w zupełności się poddaje.

Oferty niezaopatrzone w powyższą klauzulę lub w stosowne wadium nie będą wcale uwzględnione.

Stary Sambor, dnia 9 września 1921.

Kierownik Zarządu miasta: Tereszkiewicz m. p.

### HURTOWNIA DLA KONSUMÓW

sp. z ogr. odp. we Lwowie

Biuro: Chorążczyzna 11 a. Skład: Romanowicza 11. Najtańsze miejsce zakupu wszelkich towarów włóknistych jak sukno, szewioty, kangarny, oalgi, płótna, zefiry itd. itd. Gotowe ubrania i bielizna. Obuwie dla robotników i skóry.

Sprzedaż hurtownia i detaliczna bez ograniczenia.

Zastępstwo wyborowej CYKORJI fabryki „Gleba“ w Włocławku. Sprzedaż tylko hurtownia.

Kwitarzusz kasowe, listy przewozowe, weksle

i inne druki do nabycia w drukarni

**Ignacego JAEGERA**

we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 33.

**Pokoju** z meblami lub bez, jednak z oddzielnym wchodem poszukuję. Zgłoszenia do Adm. „Gazety Lwowskiej“.

### Walne Zgromadzenie

Członków „Składnicy towarów urzędników Odbudowy“

odbędzie się dnia 2 października 1921 w sali Kłuba narod. demokr. przy ul. Pańskiej 1. 11 I. p. o godz. 10 rano zaś w braku kompletu tegoż samego dnia o godz. 10 30 rano bez względu na komplet. Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 2. Sprawozdanie Dyrekcji. 3. Przedłożenie zestawienia rachunkowego. 4. Sprawa fusji z profesorskim konsumem „Dostatek“. 5. Wnioski i interpelacje.

Sekretarz:

Gledroyć.

Prezes Rady Nadzorczej:

Juohnowicz.

### Poszukiwanie.

Kalisk Stłowiński z Nowego Jorku poszukuje za pośrednictwem tut. Policji swych krewnych a mianowicie brata Edwarda Stłowińskiego, rzeźbiarza, rodem z Manasterka, brata stryjecznego Jana Stłowińskiego, organmistrza, rodem z Hystynia w powiecie kosowskim i siostry Eugenji zamężnej za Lewickim, który był konduktorem kolejowym. Kto by mógł wskazać miejsce pobytu tych osób zechce o tem donieść tut. Dyrekcji Policji za wynagrodzeniem. Z Dyrekcji policji we Lwowie.

Osoba starsza, inteligentna, chora, w najstraszniejszej rozpaczy, blaga o żywność i ubranie. Wanda Milewicz, ul. Antoniego 7, w aptekach.

### ZDROWOTNA

### KAWA WOLNEGO

niezrównana w smaku, zastępująca w zupełności kawę ziarnistą, w oryginalnym opakowaniu poleca

Składalca Spożywcza Stanisław Ziemiński Lwów, Fredry 9.

### Kupujcie

**Miljonówkę!**

131 m Józefa Ziemińskiego.

Wszystkie ogłoszenia przyjmujemy